Nr 52. Dnia 4 marca. Sobota. Dnia 20 lutego (4 marca) 1882 r.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Dziś: ś. Kazimierza królewicza.
Jutro: ś. Teofila Biskupa.
Poniedziałek: śś. Wiktora i Wiktoryna M.
Wtorek: ś. Tomasza z Akwinu Wyzn.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 42.
Zachód „ „ 5 „ 43.

Długość dnia godzin 11 minut 0.
Przybyło „ „ 3 „ 23

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Jana Bożego i Beaty P.
Czwartek: s. Franciszki Wdowy.
Piątek: 40 Męczenników.
Sobota: ś. Konstantyna Biskupa.

— Uroczystość pamiątki św. Kazimierza królewicza, którą w dniu dzisiejszym obchodzą kościoły pod wezwaniem tegoż świętego, Panien Sakramentek na Nowem Mieście i instytutowym na Tamce, odbędzie się jutro w kościele św. Ducha (po-paulińskim) wprost ulicy Mostowej, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w ciągu całego dnia.

Jako w uroczystość odpustową kazanie wypowiedziane będzie w języku polskim.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą niedzielę noworozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek) wprost ulicy Królewskiej, odprawionem zostanie ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa dopołudniowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją.

— Jutro o godzinie 9-tej zrana przed ołtarzem św. Bałdzimierza w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem Przedmieściu odbędzie się solenna wotywa zgromadzenia kowali ku czci ich patrona.

— Ewangelja święta na jutrzejszą niedzielę zwaną *Suchą* przypadająca, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 17-tym „*O przemienieniu Chrystusa*“.

— Jutro przypadają nabożeństwa pasyjne w dziesięciu kościołach parafialnych i pięciu nieparafialnych.

W świątyniach, gdzie głoszone są kazania pasyjne, takowe w ciągu całego postu mieć będą:

w kościele Najśw. Marji Panny Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, Jks. rektor F. Krupiński,

w kościele św. Krzyża, Jks. J. Wojcicki,

w kościele Wszystkich Świętych, Jks. J. Kroszczyński,

w kościele św. Aleksandra, Jks. Ks. Budyta,

w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny (na Lesznie), Jks. J. Szczucki,

w kościele Przemienienia Pańskiego Jks. M. Karpiński,

w kościele św. Karola Boromeusza (ul. Chłodna), Jks. P. Michalski,

w kościele N. Marji Panny (Nowe Miasto), Jks. L. Walichnowski,

w kościele św. Marcina (ul. Piwna), Jks. J. Wierzbiłło, kapelan szpitala św. Rocha,

w kościele św. Trójcy (na Solcu), Jks. J. Konarski,

w kościele św. Barbary (ulica Nowogrodzka), przełożony kościoła Jks. A. Wyrzykowski.

Najśw. Marji Panny Loretańskiej (na Pradze), Jks. F. Szamota.

W kościele św. Ducha (wprost Mostowej) po nieszporach odpustowych odbędzie się nabożeństwo pasyjne w języku niemieckim, w poniedziałek zaś w języku polskim.

Przegląd polityczny.

W Niemczech skupiło się obecnie całe zajęcie kół politycznych około ogłoszonego przez rząd i pruskiej radzie gospodarczej do wydania opinji udzielonego projektu monopolu tytoniowego. Od dwóch lat już ks. Bismark usiłuje skierować skołataną nawę życia politycznego ku reformom ekonomicznym; cała polityka wewnętrzna ks. kanclerza streszcza się obecnie w idei zapewnienia stanowi czwartemu, t. j. klasom pracującym, znośnych warunków bytu społecznego. Polityka ta zmierza z żelazną konsekwencją, pomimo wszystkich przeszkód, jakie fałszywy doktrynerski liberalizm usiłuje piętrzyć na drodze obranej przez ks. Bismarka— do zapewnienia stanowi rękodzielniczemu i robotniczemu pewnej samoistności wobec dzisiejszego ustroju społeczeństw, opartego na przewadze kapitału, na despotyzmie „maszyny i akcji“. Kanclerz nietylko pragnie podnieść rzemiosła i wartość pracy indywidualnej, ale otoczyć je opieką państwa, wychodząc z tej zasady, że rękodzielnictwo i praca nie zdołają bez tej opieki wydźwignąć się z niemocy, w którą wtrąciła je koalicja „maszyny i akcji“, rozwój przesadny życia fabrycznego i giełdowego. Ta myśl stała się dzisiaj osią całej polityki wewnętrznej ks. Bismarka; ażeby zapewnić sobie pomoc kół parlamentarnych w ziszczeniu tych ekonomicznych ideałów, któremi kanclerz pragnie zażegnać niebezpieczeństwa burz socjalnych, podejmuje on wstrętną może nawet osobiście dla siebie sprawę ugody z Rzymem. Tą drogą bowiem spodziewa się pozyskać poparcie centrum katolickiego.

Ale zapyta kto, w jakimże związku stoi monopol tytoniowy z reformami socjalnemi, z podniesieniem rzemiosł i zapewnieniem warunków bytu klasom pracującym? Na usprawiedliwienie projektu, który ma dzisiaj przeciw sobie całe tak zwane „mieszczaństwo“ niemieckie, reprezentowane przez partję narodowo-liberalną i postępowców, nie wystarczyłaby obietnica dostarczenia klasom uboższym za pół marki funta tytoniu a za trzy fenigi znośnego cygara. Dla takich widoków ks. Bismark nie wywoływałby przesilenia politycznego w kraju, nie godziłby się nawet z myślą rozwiązania parlamentu. Jeżeli zaś całą swą akcję polityczną na wewnątrz koncentruje w owym projekcie monopolu państwowego na tytoń, musi mieć ku temu powody rdzenniejsze—i ma je rzeczywiście.

Ks. Bismark spodziewa się z objęcia produkcji i sprzedaży tytoniu przez państwo znacznego przyrostu dochodów skarbu publicznego, a część tego przyrostu postanowił obrócić na polepszenie losu klas pracujących: na założenie kas zaopatrzenia dla robotników niezdolnych już do pracy z powodu podeszłego wieku lub wypadków, w jakie życie fabryczne tak obfituje, tudzież dla pozostałych wdów i sierot. Te kasy zaopatrzenia obok ustawy o zabezpieczeniu robotników w razie wypadków uniemożebniających im fizycznie dalszą pracę na zawsze lub na przeciąg pewnego czasu są na dziś najpierwszym punktem owego wielkiego programu reform ekonomicznych i dla tego ks. Bismark nie zawaha

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wspomnienia karnawałowe.—Zapowiedzi wiosny.—Obłąkanie z powodu solenia szyn. — Różnica między prochem na kolejach i ulgami w Towarzystwie kredytowem ziemskiem. —Nowy medal zasługi. — Olejne lampki.—Losy orkiestry p. Noskowskiego. — Poprawienie losu nocnych stróżów. — Hr. Tarnowski i „Nieboska komedja“.

Już po zapustach! Panna Zofja ledwie zrobiła trzy tury na przytulisko, cztery dla ożywienia salonu państwa X., pięć dla osobistych widoków, a już zasypano jej głowę popiołem, powiedziano, że: jest prochem i w proch się obróci, choć ona—jest panną, a chciała obrócić się w mężatkę.

Mówią, że wiele innych panien spotkał podobny zawód i że niejedna musiała poprzestać na dźwiganiu popielcowego klocka, zamiast uginać się pod brzemieniem tytułu mężatki. A zdawało się, sądząc z ilości podartych, naturalnie rękawiczek, że po tych zapustach nie znajdzie ani jednej panny w Warszawie i że w przyszłym adwencie wszystkie kurjery zmuszone będą pisać artykuły zaczynające się od słów: „Jeszcze nigdy wzrost ludności nie dosięgnął tak poważnych rozmiarów“...

Ruch taneczny, początkowo dość mdły, w ostatnim tygodniu nabył potęgi uraganu. Widziano młodzież, która rozstawnemi końmi przejeżdżała z balu na bal, czując, że w takich warunkach, w jakich kraj znajduje się obecnie, wypada przynajmniej parę lakierków złożyć na ołtarzu powszechnego dobra. Ilość oberwanych falban i wice-falban była tak wielka, że okazała się konieczność utworzenia instytucji skupującej konie, gwoździe, podeszwy, resztki połamanych wachlarzy i zwiędłych bukietów po groszu funt. Na nieszczęście zanim municypalność zbadała: czy plac przy ulicy Drewnianej przyda się na skład odpadków? karnawał minął, a przedsiębiorstwo skupujące po groszu funt—ucichło.

Dostrzeżono, że tańce szły najraźniej w instytucie prostowania skrzywionych członków, co świadczy o doskonałości metody i że w ostatni wtorek zjedzono 450 tysięcy pączków. Odtrąciwszy chorych na różne katary, którzy czują wstręt do smalcu i tych, którzy nie mają za co kupić chleba, wypada na każdą zdrową i nieprzesądną duszę po 3 do 4 pączków na ostatni wtorek. Skutkiem czego lekarze mieli bardzo ożywione fizjognomje—w pierwszą środę.

Duchowym owocem karnawałowych uciech był artykuł, w którym pewna *Obserwatorka* usiłowała zniechęcić damy do kosztownych strojów. Artykuł zupełnie dobry, tylko zadługi. Po co było przez paręset wierszy tłumaczyć damom: a ubierajcie się skromnie!... a nie wyrzucajcie pieniędzy na fatałaszki!... a największą ozdobą kobiety jest jej cnota!... Kiedy można tę samą ideę wyrazić w kilku słowach. Kobieta jest tem powabniejsza, im mniej ma na sobie dodatków—i basta!

Tymczasem ustala się wiosna. Obecność jej manifestuje się nietylko liczbą osób polujących na febrę w Saskim ogrodzie, ale i—powszechnem oczekiwaniem. W istocie nigdy jeszcze nie widziano tak silnie rozbudzonego popędu do oczekiwań jak w tym roku.

Ludzie, zamiast iść chodnikami, stają wzdłuż rynsztoków i wychylają głowy na środek ulicy, jak gdyby tamtędy miała przebiegać rozhukana lokomotywa. Co chwilę ktoś ogląda się za siebie i wnet naśladują go wszyscy idący za nim. Na rogu Marszałkowskiej i Królewskiej ktoś spojrzał w górę i natychmiast zbiega się „kółko“ patrzących w górę. Spostrzeżono to z rogu Próżnej i—utworzyło się drugie „kółko“. Uderzyło to będących na rogu Świętokrzyskiej— więc stanęli i— poczęli patrzeć w górę, a w pięć minut później na rogu Siennej, Złotej, Zgody i Chmielnej również widziano „kółka“ osób patrzących w górę. Wprawdzie żaden nie zobaczył nic w górze, ale odszedł zadowolony, bo — nie zmarnował czasu.

Niektórzy zdolność warszawiaków do „korzystania z czasu“ nazywają gapiostwem, które ze szczególną siłą objawia się w epoce pękania drzew, a zresztą i w każdej innej porze roku.

W końcu lutego było parę dni tak zimnych, że na ulicach pokazał się lód. Przez pewien czas koła tramwajów ślizgały się po obmarzłych szynach, a nareszcie wszystko stanęło: tramwaje, konie i podróżni.

Wtedy któryś z członków zarządu, widocznie chemik, a może i fizyk, wpadł na archimedesowski pomysł. Oto: kazał wysypać na szyny 2,000 funtów soli i—wszystko ruszyło się: tramwaje, konie i podróżni.

Jeden z podróżnych, jadący w stronę ulicy Bonifraterskiej, pilnie przypatrywał się czynności solenia szyn. A gdy ruszył wagon, podróżny zaklaskał w ręce, zapienił się i wrzasnął:

— Odkryłem.... odkryłem!... Kto soli, ten jedzie!...

— Coś pan odkrył? zapytał go przestraszony konduktor, do którego, jak wiadomo, należy czuwanie nad przyzwoitością w wagonach.

— Odkryłem uniwersalne lekarstwo na wszystkie nędze i kłopoty! — wrzeszczał podróżny.

— Uwierzyłbym, gdyby mi to lekarstwo pomogło do pozyskania lepszej posady — rzekł konduktor.

— Sól pan... a dostaniesz! — zawołał podróżny, przewracając oczy w słup.

Konduktor pokiwał głową, a do podróżnego zbliżył się ktoś z zarządu:

— A czego potrzeba, ażeby skończyć interes o linję na Pragę?—spytał podróżnika.

— Solić! — zaryczał natchniony.

się nawet rozwiązać parlament, jeżeli nie zdoła przekonać i zwalczyć opozycji. Liczy on w każdym razie na zwycięztwo przed areopagiem wyborców i rozumuje słusznie. Wyborcy składają się przecież w przeważnej części z ludności ubogiej, a ks. Bismark podejmuje dziś walkę z liberałami parlamentu w interesie właśnie tego ubóstwa; przypuszczać więc należy, iż ubóstwo stanie po stronie własnego interesu i wyszle do przyszłego parlamentu takich przedstawicieli, którzy poprą reformy ks. Bismarka i uwieńczą dzieło uporządkowania stosunków ekonomicznych państwa. Co prawda— będzie to parlament bezwzględnie oddany ks. Bismarkowi, będzie to może już tylko „cień parlamentu", ale też nie wszystkie błogosławieństwa na ludzkość spływały z parlamentów. Inicjatywa wielkich ludzi, tak gorąco, jak ks. Bismark swój naród kochających i tak bacznie jak on, wszystkich jego interesów strzegących, była w historji czynnikiem nie mniej dobroczynnym, jak parlamentaryzm *à tout prix*.

Brak nam jeszcze w chwili, gdy to piszemy, bliższych szczegółów o wstrętnym zamachu na życie królowej Wiktorji, popełnionym dnia 2-go b. m. w Windsorze ręką zbrodniczą Roderyka Macleana. Będzie to niezawodnie nowy objaw fanatyzmu tej ligi irlandzkiej, która doprowadziła do wirtuozostwa kunszt mordu politycznego i zamieniła Irlandję w arenę zbrodni, będących hańbą XIX stulecia. Zamach Macleana, jeżeli był taki charakter jego, nie przyczyni się do ułatwienia trudnej misji, jakiej podjął się Gladstone'a. Opozycja torysów nieubłagana w pragnieniu zemsty nad mężem stanu, który poważył się zachwiać feodalnym ustrojem rzeczy w Irlandji i w połowie przynajmniej usamowolnić farmerów irlandzkich, darząc ich jeżeli nie ziemią, to przynajmniej kontrolą trybunałów królewskich nad wysokością czynszów pobieranych przez właścicieli ziemi, — opozycja ta w zamachu Maclean'a znajdzie nową podnietę do stwierdzenia bezużyteczności reform Gladstone. W namiętnej walce o swe prerogatywy zapomina ona, że Irlandja walczy dziś zbrodnią i mordem nie dlatego, że Gladstone wysłuchał po części jej życzeń, ale dlatego, że wysłuchał ich tylko w małej części; że skoro dzisiaj ogranicza się na mordowaniu woźnych sądowych, nieludzkich „landlordów" i płacących umówione czynsze dzierżawców, to gdyby do władzy przyszła partja torysów ze swojem *non possumus*, ruch irlandzki zamieniłby się po prostu w jawną i powszechną rewolucję.

Zwycięztwo odniesione w poniedziałek przez Gladstone'a w izbie gmin oddziałało deprymująco na lordów. Gladstone, zapewniwszy sobie dla rezolucji potępiającą uchwałę izby wyższej, większość partji liberalnej, rzucił lordom pomost do zgody. Powiedział on, że gdyby komitet lordów ograniczył się tylko na ogólnem rozpatrzeniu się w stosunkach irlandzkich, nie wciągał zaś w dyskusję trybunałów sądowych, ustanowionych w Irlandji na mocy bilu Gladstone'a, w takim razie rząd nie stawiałby oporu komitetowi. Otóż, jak donoszą poranne dzienniki londyńskie z d. 2 b. m., izba lordów zaczepiona przez rząd tak energicznie, dała posłuch przedstawieniom Gladstone'a i wyrzeka się zamierzonego śledztwa działalności trybunałów sądowych. W ten sposób uważać można grożące Anglji przesilenie za umorzone szczęśliwie.

Nazwiska żydów.

Wypadki grudniowe wysunęły znowu kwestję żydowską na plan pierwszorzędny.

Sprawa ta nastręcza tak obszerny materjał do badań na polu religji, etyki, historji, narodowości, wychowania i gospodarstwa społecznego, iż dziwić to będzie pewnie czytelnika, że wobec tylu poważnych stron kwestji żydowskiej zaprzątamy jego uwagę przedmiotem tak powierzchownym, tak drobnego znaczenia i wpływu, jak... nazwy żydów!

Gdyby sprawa żydowska dyskutowaną była tylko w kole ludzi uczonych, mężów stanu i trzeźwych publicystów, zamykanie się w granicach poważnych studjów byłoby wystarczające; skoro jednak nietylko do dyskusji, ale nawet do czynnego rozstrzygnięcia tej zawiłej kwestji czują się powołanymi ludzie wszelkiego stopnia wykształcenia i rozwoju umysłowego, a nawet masy ludowe, które nie zaczerpnęły ani jednej kropli z krynicy oświaty, to cech zewnętrznych, na zmysły ludzi, na wzrok ich i słuch oddziaływających, lekceważyć nie należy.

Odrębność stanowi główny zarzut, jaki czyniony jest żydom.

Ależ wszystkich cech odrębności usunąć niepodobna.

Żydzi pochodzą z innej rasy, aniżeli reszta mieszkańców kraju. Tej różnicy przy najlepszej chęci usunąć nie można. Przeszłości nikt zmazać nie w stanie. Od czasu, kiedy uczeni niemcy przekształcili kwestję żydowską w kwestję semicką, kiedy ogłosili krucjatę nie przeciwko wyznaniu, ale przeciwko rasie, niema dla żydów nawet w chrzcie punktu wyjścia, gdyż i ci, którzy dezertują z obozu żydowskiego, którzy czy to z przekonania, czy też dla widoków materjalnych, porzucają wiarę swych ojców, nie mogą zatrzeć śladów swego pochodzenia i pozostają pod klątwą, która ciąży na całej rasie...

Odrębności religijnej również zatrzeć nie można i o ile zewsząd słyszymy, nie jest to przez nikogo od żydów wymagane. Wiek nasz szczyci się tolerancją religijną, wolnością wiary i przekonań, pozostawioną każdej jednostce, i nikt nie jest przedmiotem prześladowania ani pogardy za to, iż Pana Boga w ten, a nie w inny sposób chwali. W bogatej literaturze antiżydowskiej ostatnich czasów znajdujemy różne motywy usprawiedliwiające niechęć ku żydom, ale nie zdarzyło nam się spotkać zarzutów, czynionych bezpośrednio ich wyznaniu religijnemu.

Zatarcie odrębności ekonomicznej żydów nie leży wprawdzie w granicach niemożliwości, ale przedstawia niesłychane trudności; życie ekonomiczne rozwija się wedle praw niepodległych jedynie wolnej woli człowieka, nie dających się jak glina formować w rękach socjologów, ale posłusznych czynnikom przyrody, wytworom historji, wymaganiom obyczajów i moralności, tudzież ustawom społecznym.

Łatwo wodzowi przerzucić na polu bitwy jeden pułk w tę, drugi w ową stronę, ale nie tak łatwo popchnąć jedną warstwę narodu do rolnictwa, drugą do przemysłu lub handlu, jednej dać do rozporządzania kapitały ruchome, drugiej nieruchome i t. p.

Nie jest zadaniem niniejszego artykułu wykazywać trudności, jakie w rozmaitych gałęziach napotykać musi asymilacja żydów i dlatego, poprzestając na powyższem, przystępujemy do tego, co wedle naszego pojmowania rzeczy jest możliwem.

Krótkie panowanie prusaków w kraju naszym przy końcu zeszłego i na początku bieżącego stulecia pozostawiło nam spuściznę, która przyjęta w swoim czasie bez dobrodziejstwa inwentarza, bierną swoją masą dotkliwie teraz czuć nam się daje.

Zaniedbani za dawnych rządów żydzi, byli na początku bieżącego wieku *tabula rasa*, na której pod względem narodowości można było wypisać co się komu podobało. Prusacy nie zaniedbali też wycisnąć na tej białej karcie giermańskiego swego piętna. Żydzi, nie mający do tej pory nazwisk, otrzymali nazwy... niemieckie!

Czasy się zmieniły; niemcy ustąpili, miejsce ich zajęli słowianie, w żydach obudziło się poczucie i samowiedza solidarności narodowej ze społeczeństwem wśród którego żyją, pieczęć zaś niemiecka została niezatartą...

Piętno to, wyróżniające jako obcych wśród społeczeństwa krajowego i tych nawet żydów, którzy pod każdym innym możliwym względem z krajem się zesolidaryzowali, przechodzić będzie do nieskończoności z pokolenia na pokolenie, jeżeli nie pomyślimy kiedyś o przecięciu jego pasma.

Dziś, kiedy w łonie społeczeństwa żydowskiego bije silniejsze niż kiedykolwiek tętno życia narodowego, kiedy podniesioną została myśl zarzucania rozmaitych zewnętrznych cech, odróżniających masy żydowskie od pozostałej ludności, jak żargonu i ubioru,—dziś właśnie czas czynić usiłowania do zbliżenia się i nazwą do ludności autochtonicznej.

Reformie tej stoi na przeszkodzie prawo, nie dozwalające w interesie dobra i porządku publicznego na dowolne zmienianie nazw, które z jednej strony może wywołać ogólne zamięszanie we wszystkich stosunkach, a z drugiej może nastręczyć pole do licznych nadużyć.

Zbliżyła się dama w pewnym wieku i szepnęła półgłosem:

— A... a... żeby wyjść za mąż?...

— Solić!...

Przyskoczył żydek i począł wypytywać się coś o licytację.

— Solić!... solić! — wył entuzjasta.

— A jak soli zabraknie?...

— Solić jeszcze lepiej!... Wszystko solić!... Zawsze solić!... Kto soli, ten jedzie!—wołał w niebogłosy podróżny.

Ale ponieważ o swoim wynalazku mówił zbyt otwarcie, więc zamiast tramwajem ku ulicy Bonifraterskiej, pojechał dorożką do samych Bonifratrów, gdzie przyjęto go ze słowiańską gościnnością. Nieszczęśliwy kompletnie zwarjował z tego jedynie powodu, że zarządomi tramwajów podobało się—solić szyny!...

Zarządy zwykłych dróg żelaznych ruszyły innym konceptem i ogłosiły, że od tej pory, przy przewożeniu prochu, płacić się będzie tylko za wagę czystego prochu, nie licząc opakowania. Na tej zasadzie wzywam kapitalistów, ażeby porozumieli się ze mną w celu utworzenia całkiem nowego przedsiębiorstwa. Oto — będziemy przewozić kolejami tysiącpudowe armaty za bajecznie nizką cenę. W każdą „opakujemy" funt prochu, za przewóz prochu zapłacimy, a „opakowanie" pojedzie darmo. Interes gotowy.

Wprost przeciwnej metody trzyma się Towarzystwo kredytowe ziemskie, w którem „ulgi" są darmo, ale za „opakowanie" trzeba płacić.

Towarzystwo to posiada 6,814 dłużników, z których co roku około *pięciu tysięcy* spóźnia się z płaceniem rat. Kto się zaś spóźni, ten płaci karę na— fundusz użyteczności publicznej.

Towarzystwo istnieje z górą pół wieku; przez ten czas miało miejsce około 30,000 „opóźnień;" sprzedano około 3,000 majątków przez licytację; zebrano nie wiem już ile miljonów na fundusz użyteczności publicznej, ale dopiero w roku 1882 usłyszeliśmy o „ulgach." Ulgi zaś polegają na tem, że szlachcic, zamiast zapłacić 6 rubli rocznie, zapłaci tylko 5 rs. 60 kop.

Owe więc 40 kopiejek na rok stanowią „ulgę," a owe 30,000 opóźnień i kar, 3,000 licytacyj i miljony rubli funduszu użyteczności publicznej stanowią „opakowanie" tej ulgi. Słusznie więc wyżej powiedziano, że na kolejach i w restauracjach płaci się tylko za mięso, a sos dają darmo, zaś w Towarzystwie kredytowem ziemskiem płaci się tylko za sos a „ulgi" darmo.

Słyszałem, że dłużnicy Towarzystwa chcą upamiętnić pierwszą rocznicę „ulg" przez wybicie medalu, na którym będzie wyciśnięty: pług, snop, kosa, a wokoło tego napis:

Bene merentibus.

Medale te będą rozdawane wszystkim — zlicytowanym przez Tow. kr. ziem., a wręczać je będą prezesi dyrekcyj szczegółowych, z następującą mówką:

— Zbliż się tu szanowny panie Dyndalski z Dyndał!...

— Jestem do usług prezesa dobrodzieja! — odpowiada Dyndalski zacierając ręce.

— No! panie Dyndalski—mówi prezes.— Zalegałeś w ratach — boś zalegał, po dwa razy na rok; płaciłeś kary — boś płacił, także po dwa razy na rok; zlicytowali cię, bo zlicytowali...

— Tylko raz i to w ostatniem półroczu—wtrąca pan Dyndalski.

— Wiemy, wiemy!—ciągnie prezes.—Traciłeś też panie Dyndalski na każdym rublu raty, trzy ruble procentów zapłaconych żydkom, aleś nam wszystkim wyrobił to, że w bieżącym roku zyskamy na 6 rublach—40 kopiejek ulgi. Przyjmij więc ten medal zasługi od wdzięcznych ci ziomków.

Pan Dyndalski drżącemi rękoma przyjmuje medal i z głębokiem wzruszeniem odpowiada, że dziś dopiero czuje się prawdziwie szczęśliwym i że gdyby miał jeszcze jeden majątek, to postarałby się, ażeby go zlicytowano, dla dobra sąsiadów tak kochanych, życzliwych i tak ceniących prawdziwą zasługę.

Z najświeższych miejskich faktów zasługują na uwagę następujące:

Dostrzeżono, że olejne lampki bezpieczeństwa, które przez pewien czas paliły się w teatrach, po pewnym czasie przestały się palić, co niektórzy składają na karb niedbalstwa służby.

Tymczasem nie jest to objaw niedbalstwa, ale— instynkta zdrowej ekonomji. I tak.

Na świecie pali się jeden teatr raz na 20 lat i ginie w nim około stu osób. Gdyby zaś rodzinie każdego zginionego zapłacono 10,000 rubli, to wypadłoby wydać: jeden miljon rubli, raz na dwadzieścia lat.

Lecz gdyby oświetlenie olejne w każdym z 200 teatrów kosztowało tylko 3 rs. dziennie, to po 20 latach wszystkie teatry wydałyby na ten cel sumę: 4,380,000 rs.

Zachodzi więc pytanie: czy lepiej jest stracić z górą cztery miljony rubli na olej, czy też miljon rubli na nieboszczyków? Ponieważ zaś cztery miljony rubli dadzą kiepskie oświetlenie teatru a miljon rubli doskonałe wynagrodzenie dla spalonych, więc odpowiedzieć nie trudno.

Słyszałem, że teatry europejskie mają w tym celu utworzyć spółkę „ubezpieczania swoich gości" i że w korytarzach, zamiast olejnych lampek, mają stać napisy: „Kto się tu spali, otrzyma 10,000 rs. wynagrodzenia za stracone korzyści".

Od tej pory nikt już nie będzie mógł powiedzieć o swoim przyjacielu, że „nie wart grosza", a tem bardziej nie powinien dziwić się, jeżeli nie znajdzie w teatrze zapalonych lamp bezpieczeństwa.

„Pierwsza polska orkiestra", z takim wysiłkiem zebrana i musztrowana przez Zygmunta Noskowskiego—rozwiązuje się. Publiczność może być zadowolona. Ludzie już nie będą wykrzywiali ust na to, że orkiestra gra niedokładnie, bo zastąpi ją—

Niema wszakże przeszkody ani prawnej ani społecznej w przybieraniu do istniejącego nazwiska drugiego i figurowaniu tak w życiu towarzyskiem, jak i cywilnem pod łączną nazwą: dawniejszą i przybraną; skombinowanych takich nazwisk napotykamy tak w naszem, jak i innych społeczeństwach liczne przykłady: Falkenhagen-Zaleski, Rosenberg-Lipiński, Szolc-Rogoziński i t. d.

Należałoby tylko w przybieraniu nazw zachować pewną metodę, a mianowicie unikać nazwisk rodzin w kraju głośnych i znanych, a przybierać nazwy czy to od sposobu zajęcia, czy też od miejsc zamieszkania, czy też przez dodanie do dzisiejszych nazw końcówek polskich, o ile względy eufoniczne na to pozwalają, czy też wreszcie przez tłumaczenie dzisiejszych nazw niemieckich na swojskie.

Ponieważ żydzi nie mają pretensji do arystokracji, byłyby może najwłaściwsze nazwy ludowe, zachodzi w tem wszakże ta niedogodność, iż i lud pomału do nazw swoich dodaje końcówki *ski* lub *wicz*; gdyby tedy żydzi przybierali nazwiska bez tych końcówek, to znowu odróżnialiby się od reszty ludności, czego należałoby unikać, z tego też powodu sądzimy, iż najwłaściwsze jest przybieranie nazwisk w kraju wcale, albo mało znanych, z zakończeniem powszechnie przez ludność miejscową używanem.

Józef Kirszrot-Prawnicki.

Władysław ks. Lubomirski.

Śmierć zabrała znów jednego z tych niepospolitych ludzi, co umysłem i sercem krajowi się zasługują...

Na polu naukowem i filantropji, w stosunkach obywatelskich, jako agronom i przedstawiciel ziemiaństwa, zmarły czynnym był bardzo i zostawił szerokie ślady swych zdolności i poświęcenia dla publicznego dobra.

W licznym orszaku, co niedawno zwłoki martwe odprowadzał na miejsce wiecznego spoczynku, widziałeś wychowańców szkół tutejszych płci obojga... to sieroty utrzymywane kosztem jego, dostrzegłeś włościan i oficjalistów z rodzinnych dóbr, którym podążał z pomocą i radą w chwilach krytycznych.

Nieboszczyk był rzadkim człowiekiem! Kochał bliźniego wedle przykazania, stwierdzając uczynkiem tę miłość... W Stanisławowie, gdzie mieszkał, założył aptekę na użytek mieszkańców i utrzymywał doktora, niosącego pomoc dotkniętym niemocą.

Człowiek świetnej rodziny podniósł splendor domu osobistemi cnotami; obywatele powiatu orszańskiego, którym przez lat wiele, jako marszałek, przewodniczył, najlepiej wiedzą o tem.

Rzucał on wiedzą swoją i szlachetnem zamiłowaniem światło na okolicę, która mu wiele zawdzięcza; jego bibljoteka i zbiory były przedmiotem użytkowania dla ogółu.

Wesoły, dystyngowany, pełen szlachetnych skłonności, miał zbawienny wpływ na otoczenie; sąsiedzi garnęli się doń całą duszą, ceniąc ożywcze ciepło, co promieniowało na nich z tej szlachetnej duszy.

W ostatnich latach życia przebywał ks. Władysław w Warszawie, studjując umiejętności przyrodnicze; spotykaliśmy go często w bibljotece publicznej, ślęczącego nad dziełami anatomicznemi, nie mniej prawie co dzień w jednej z największych tutejszych księgarni, przeglądającego katalogi.

Nabywał mnóstwo książek, przesyłając je do Stanisławowa dla zwiększenia bibljoteki, lub dla oficjalistów, o których oświatę zabiegał bardzo. Używając dóbr na wyższe cele, unikał marnotrawienia pieniędzy napróżno. To też jeżeli go widzimy za granicą, to tylko dla zdobyczy naukowych, jeżeli wydaje znaczniejszą sumę, to znów na poparcie jakich poszukiwań, lub wyprawy; takie cele wspierał zawsze hojną dłonią.

Cichy pracownik nie szukał rozgłosu, mając w zaspokojonem zamiłowaniu dostateczną zapłatę za swoje trudy i ofiarę.

Ks. Władysław urodził się w 1824 roku. Z matki był potomkiem Czackiego i po nim odziedziczył wytrwałość w pracy naukowej. Rodzice po daniu mu pierwszych początków odesłali go dla dalszego kształcenia się do szkół publicznych, po ukończeniu których odbywał studja w zagranicznych wszechnicach.

Wróciwszy do kraju w 1849 roku osiadł w majątku rodzinnym, w gub. mohilewskiej, gdzie jako rolnik, wzorowe prowadząc gospodarstwo, pozyskał ogólne uznanie.

Już w 1854 r. zaczął specjalnie studjować konchjologję i w tym celu zgromadził obszerny asortyment książek i zbiór muszli.

W 1860 roku napisał kilka prac krytycznych o dziele Browna, drukowanych w *Annales scientifiques*, następnie w organie stowarzyszenia umiejętności przyrodniczych *(Proceedings of the Zoological Society)* za grudzień 1875 i za styczeń 1879 roku umieścił kilka ważnych spostrzeżeń w zakresie konchjologji.

Najważniejszą jednak jego pracą w pomienionym zakresie jest obszerna jego rozprawa p. t.: „*Notices sur quelques coquilles de Perou*", w której opisał kilka nowych gatunków muszli nadesłanych z Ameryki przez naszych podróżników.

Ks. Władysław badał florę polską i całej Europy i zostawił, o ile słyszeliśmy, cenny w tej materji rękopism; ogromna jego bibljoteka i muzeum zoologiczne, ze szczególnem uwzględnieniem konchjologji, zasługuje na uznanie.

Zasilając gabinet miejscowy cennemi okazami, załączał dokładną do nich specyfikację, w której ściśle każdą pozycję opisywał; deskrypcje te najlepiej wskazywały jego biegłość w nauce i głęboki zmysł analityczny.

Umarł z powszechnym żalem tych, co jego cnoty znali...

Trumna księcia była oblaną łzami licznych przyjaciół, nieraz korzystających z jego dobrodziejstw.

H. M.

„Na wschód patrząc mym zwyczajem."

Prawda, że piękne cudze kraje,
Lecz sercu czegoś niedostaje,
Kościoły wielkie, zamki, wieże,
Ale za serce nic nie bierze...

We własnym kraju, tam, w ojczyźnie,
Wszystko ci bratnie, wszystko bliźnie,
Głos ma dla ciebie zrozumiały
Ta ziemia szara, ten kraj cały.
Te lasy twoją szumią mową,
I dąb odwieczny nad dąbrową,
Te czaple, czajki i łabędzie,
Coś swego widzisz, słyszysz wszędzie —
A cóż gdy jeszcze w progach domku,
We swoim domku, szczęsny Tomku,
Twoja cię własna matka spotka
I mała siostra, ta szczebiotka
Z rączkami rzuci się na szyję,
Kiedy do ciebie druch przepije
Ową kwaterką z prostej blachy,
Gdy cię obskoczą swatki, swachy,
A poczną prawić o tej! o tej —
Co stawia mokry len pod płoty,
O tej co rośnie na twe gody,
Co kiedy nóżkę w staw zabroczy,
To od niej czystość biorą wody,
To od niej gwiazdy biorą oczy,
To od niej uśmiech dziatki śpiące
I od niej włosy ranne słońce,
A gdy przemówi czary, czary,
A co przepowie jakby stary...

A w cudzym kraju i cóż będzie?
Ziemia na ziemi jak i wszędzie,
Ale ta ziemia jakaś sucha,
Ale ta ziemia jakaś głucha.
Zdarzy się w cichej gór kotlinie
Że jak i u nas potok płynie,
Szumi, po skałach się rozbija,
Woda cię mija, — człowiek mija.
Nie twoja chata, gaj zielony,
Nikt ci nie powie: „Pochwalony"—
— „Na wieki wieków" — pod odwieczerz
Drogą tą białą stopy wleczesz;
Głazy i głazy i znów głazy,
Choć się obejrzysz i sto razy,
Nikt się za tobą nie obróci.
Z suchym się ostem wietrzyk kłoci,
I kłos by żalem wskróś brzemienny
Przy ziemi chwieje się nieplennej,
Do tego kłosa równasz siebie,
Co na jałowej rośnie glebie.

Przy drodze niby druchy twoje
Pną się berberys i powoje.

Bilse. Nie będą też kiwali głowami na to, że nieszczęsny dyrektor dla wyżywienia swojej armji musiał niekiedy występować do współki z magikami, albo że część jego okiestry—strach pomyśleć—grywała u Rejnera!...

Miły Boże, jaki to u nas Eden, kiedy ludzie nietylko sami wstydzą się pracy, ale jeszcze nie pozwalają pracować innym!... Gdyby muzycy Noskowskiego, zamiast grywać po restauracjach, chodzili po żebraninie, powiedzianoby im:

— Idźcie do waszego dyrektora, niech wam płaci!

A zkądże on miał płacić, jeżeli publiczność nie chodziła na koncerta?... Więc grywał w sali sztuk magicznych i „znieważył sztukę".

Gdyby kradł, fałszował pieniądze, przenosił z zagranicy okowitę, rozbijał, dla utrzymania przez zimę orkiestry, nie zapytanoby się: zkąd on ma pieniądze, ale mówionoby:

— Oto dzielny dyrektor! jak on się między niemcami nauczył utrzymywać orkiestrę przez zimę!...

Ale że występował na współkę z magikiem i nie umiał zrobić tego żeby instrumenta grały same, więc dokuczano mu!...

Na taką metodę postępowania istnieje u nas wiersz, choć nie pamiętam gdzie:

„Biada ludom co swoje mordują proroki!..."

P. Noskowski zaś nie powinien mieć żalu do publiczności, bo jego orkiestrę zabiła nie tyle może niechęć, ile— brak wygodnej sali wśród miasta.

Nie można w końcu pominąć milczeniem doniosłego faktu, że od tej pory nocni stróże otrzymają nowy uniform i rynsztunek składający się z następnych akcesorjów:

Blaszki na czapce.

Latarki.

Sznura długiego na trzy łokcie i gru na dwa palce.

Kija okutego żelazem.

Latarkę otrzymają w tym celu, ażeby opryszkowie mogli zobaczyć: gdzie jest nocny stróż?

Sznur dla tego, ażeby mieli czem związać nocnego stróża.

Kij okuty dla tego, ażeby nie pękł kiedy zaczną sprawiać wały— nocnemu stróżowi.

Blaszkę zaś na czapce ma w tym celu, ażeby opryszki wiedziały: gdzie nocny stróż posiada głowę, i ażeby biły go prosto w łeb, nie zaś w takie miejsce, nad którego nietykalnością czuwa paragraf dotyczący zniesienia kary cielesnej.

Hr. Tarnowski skończył odczyty, narobiwszy wiele wrzawy, naturalnie w sali i w dziennikarstwie. Krytycy, „którym myśl strąciła włosy z czaszki", jak Pankracemu, rozpływali się nad nim, — młodzi zaś Pankracowie nie szczędzili mu ostrych przytyków.

Istotnie jest to prelegent, o którym słyszeć można najwięcej sprzecznych zdań, co zapewne ztąd pochodzi że jest człowiekiem, a zapewne i nie tuzinkowym człowiekiem.

Z ryciny pomieszczonej w *Biesiadzie literackiej* widzę, że utalentowany hrabia ma interesującą twarz i muszkieterski wąsik. Kiedy zaś czytam jego wrażenia z Rzymu, to zapewne fałszywie wyobrażam sobie człowieka, który używa święconej wody jako perfum.

I w piśmie i na mownicy hrabia jest muzykiem słowa. Świat stworzony przez dobrego Boga nie wydaje mu się dość pięknym, więc sam go przyozdabia za pomocą mnóstwa przymiotników. A kiedy mówi, to tak cedzi i filtruje wyrazy, jak aptekarz krople z goździków.

Taka jest odwrotna strona hrabiego, bo ma on i front. Naprzód— żyjąc w towarzystwie, które usposabia do próżniactwa i lekkoduchowstwa— pracuje. Powtóre— wiedzę swoją komunikuje ludziom, nawet z prostej klasy; pod tym względem przypomina hrabiego Henryka w obozie demokratów. Po trzecie mówi pięknie, mówi bardzo pięknie, mówi za pięknie,— używając jego stylu. Po czwarte po za jego mówieniem są myśli, a po za jego odczytami jakiś plan, cel, idea, chociaż na ten plan, na ten cel, na tę ideę można zgadzać się w części, zgadzać zupełnie, albo— wcale się nie zgadzać.

Z prawdziwem zamiłowaniem hrabia komentuje wielkich poetów, jest krytykiem poetów, a może i sam poetą. Jego zaś wielbiciele robią go jeszcze politykiem, a może i socjologiem.

Podczas ostatniej bytności w Warszawie p. Tarnowski komentował „Nieboską komedję". Najesencjonalniejszą treść jej stanowi walka demokracji z arystokracją, opisana przez poetę i to podobno doskonale uchwycił prelegent. Przypomniał on wszystkim, komu o tem wiedzieć należy, że gałązka, w której przestały krążyć soki drzewa, musi uschnąć, upaść i zgnić. Przypomniał, że majątek i stanowisko wkładają na człowieka obowiązki względem ogółu, o czem zresztą obszerniej mówi Taine w dziele p. t. „Francja przed rewolucją".

Ale ponieważ zbyt dosłownie trzymał się natchnień poety, więc razem z nim pokazał usychającej gałązce, bardzo odlegle okopy św. Trójcy, w których zginie wszystko w walce orężnej. A to już nie jest socjologja, tylko — poezja.

Nie jeden z interesowanych mógł pomyśleć: „Okopy?... dobrze! ale jak się w nich zamknę, to w porę przejdę". I popełnił błąd.

Bo okopy przywileju i kastowości są już dziś i już dziś przypuszcza do nich szturm demokratyczna armja: modnych krawców, kucharzy, kamerdynerów, berejterów, lichwiarzy i kokotek. Już dziś słychać rotowy ogień pozwów za niezapłacone weksle i ciężki huk armat zwanych — subhastacjami.

Kto zatem ma coś do ocalenia, ten już dziś powinienby zmykać z okopów. Ale i cóż — kiedy o tem nie było mowy ani w „Komedji nieboskiej", ani na odczytach!

Bolesław Prus.

A tobie na ów widok kwiata,
Zkądsi niewiada w myśli stanie
Twoje kochanie, nie kochanie,
Co w złote włosy kwiatki wplata.
Patrzysz, z dalekich wierzb warkoczy
Woda obrywa liście drobne,
Woda na morze listki toczy,
Czyż to do ciebie niepodobne?
Ty sam przed swojem zawdy okiem,
Ty jesteś wierzbą, kraj potokiem.
Za którym twoje myśli cieką
I płyną, płyną tam daleko.
I wciąż się świecą, a tęsknota,
Jak ta pod wieczór barwa złota,
Na wszystko błyska coś porzucił,
Żebyś oglądał się i smucił.

Ot za górami czas się chmurzy
Gościńce moje w skałach giną,
Dobrze to, słodko śnić o burzy
W spokojnym domku, gdzieś, Malwino,
I nie połykać pyłu drogi
I nie zachodzić w cudze progi....

Przecież za słówko szczęść ci Boże,
Za dobre słówko dla pielgrzyma,
Choć w oczy chłodny wiatr zadyma,
Choć was nie ujrzę nigdy może,
To szczęść wam Boże za otuchę,
Za kroplę wody na posuchę,
Oto mi zda się, żem u zdroja,
Że szczęsne było życie całe,
I że mi wody siostra moja
Przechyla swoje wiadro białe,
Że mnie matka miła
Na pierś przygładziła,
Witaj z długiej drogi!

Bergamo 1882.

T. Lenartowicz.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświaty, jak donoszą gazety petersburskie, pracuje nad projektem przedłużenia letnich wakacyj dla uczniów szkół rządowych; wakacje obecnie trwają około dwóch miesięcy.

= Według doniesienia gazet petersburskich, projekt włościańskiego kredytu rolnego miał być rozbierany na posiedzeniu rady państwa w dniu dzisiejszym; z powodu ważności tej sprawy zajmie ona prawdopodobnie kilka posiedzeń.

= Według doniesień gazet petersburskich, ministerstwo sprawiedliwości zamierza zmienić obowiązujące obecnie przepisy o prowadzeniu rachunków i zdawaniu sprawozdań we wszystkich instytucjach sądów pokoju; podobno projekt ten wywołały niedobory wydarzające się w ostatnich latach w sumach powierzanych wymienionym instytucjom.

= Według doniesienia gazet petersburskich, w departamencie poczt i telegrafów odbywają się rewizje, mające na celu zmniejszenie wydatków na te wydziały.

= Rosyjskie towarzystwa ubezpieczeń od ognia podwyższyły z dniem 13-ym lutego r. b. składkę ubezpieczeniową w Królestwie polskiem w ten sposób: a) dla fabryczno-przemysłowych zakładów o 10 do 20%, stosownie do rodzaju budowli i przeciwogniowym środkom, jakiemi rozporządza dana miejscowość; b) dla budowli, ruchomości i towarów w miasteczkach— o 20 do 30%; c) dla zakładów przemysłowych i towarów w Warszawie— o 20%. Taryfa nie ulega zmianie dla niżej wyszczególnionych kategoryj: 1) dla majątku ruchomego w Warszawie; 2) dla rolniczo-gospodarczych ubezpieczeń w Królestwie Polskiem; 3) dla cukrowni w Królestwie Polskiem.

= Od dnia wczorajszego obowiązuje na drodze żelaznej warszawsko-terespolskiej i warszawsko-bydgoskiej taryfa komunikacji bezpośredniej za opłatą zniżoną za przewóz zboża z Brześcia do Torunia; opłata za przewóz z Brześcia do Aleksandrowa wynosić będzie 60 rs. od wagonu.

= P. oberpolicmajster m. Warszawy wydał rozporządzenie, w którem poleca urzędnikom biur policyjnych, aby pełnili sami za siebie deżury i nie uciekali się do zastępstw, oraz zakazuje urządzania zastępstw bez wiedzy i zezwolenia władzy, które tylko w ważnych wypadkach nastąpić może.

= Z powodu nadejścia dni cieplejszych ogrzewanie przy cyrkułach policyjnych zamknięte zostało.

= Jeden z posłańców publicznych za udzielenie pomocy policji w aresztowaniu nietrzeźwego przechodnia, hałasującego i napadającego na przechodniów, wynagrodzony został przez p. ober-policmajstra.

= **Z dniem 1 kwietnia ogród botaniczny otwarty** zostanie dla publiczności.

= Ogólne zebranie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu, zapowiedziane na dzisiaj po raz pierwszy, nie dochodzi do skutku, z powodu zbyt nielicznego zebrania się uczestników i odłożonem zostaje do dnia 22 marca r. b.

= Ogólne zebranie członków Towarzystwa muzycznego odbędzie się w dniu 12-ym bieżącego miesiąca.

= Dziś, o godzinie 5-ej po południu, w sali magistratu odbędzie się sesja kwartalna zgromadzenia malarzy.

= Ze sprawozdania za styczeń z obrotu funduszów trzech istniejących kas pożyczkowych dla rzemieślników okazuje się, iż udzielono w tym czasie 82 pożyczek na sumę rs. 2742. Różnych przedmiotów zakupiono za rs. 198. Najwięcej pożyczek udzielono ze zwrotami tygodniowemi — 53. Największą liczbę pożyczek zażądano na zwiększenie środków zarobkowania 37. Rat zaległych wykazano 12 na rs. 15 kop. 89. W końcu stycznia pozostało w kasach gotówką rs. 284 kop. 55.

= Na jednem z ostatnich posiedzeń Towarzystwa lekarskiego warszawskiego wybrano na członków honorowych Towarzystwa uczonych szwedzkich: prof. Retzinsa i Key'a.

= *Medycyna* donosi, iż dr L. Lesser, docent chirurgji w uniwersytecie lipskim, otrzymał od ministerjum spraw wewnętrznych pozwolenie wykonywania praktyki lekarskiej w granicach państwa rosyjskiego bez poprzedniego składania egzaminu w jednym z rosyjskich uniwersytetów, a to na zasadzie zasług położonych na polu naukowem, oraz przebytych już egzaminów dozwalających mu praktykować w Niemczech.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w teatrze wielkim „Honor domu“ po raz trzeci (ab. A, nr 1).

* Jutro na 25-em porannem przedstawieniu występ Heleny Modrzejewskiej w „Honorze domu“.

* Podobno utalentowany kompozytor i profesor konserwatorjum muzycznego, p. Kazimierz Hofmann, mianowany został dyrektorem orkiestry baletu teatrów warszawskich.

* Znany już z dłuższych występów na scenie naszej bass, p. Tamburlini, przybył do Warszawy, zaangażowany na cały sezon wiosenny.

= Odczyt Stefana Rogozińskiego.

Wczoraj na mównicę w sali ratuszowej wystąpił osobiście p. Stefan Szolc-Rogoziński, energiczny wnioskodawca i przyszły kierownik wyprawy afrykańskiej, aby szczegółowiej powiadomić swoich słuchaczy o kraju i mieszkańcach owych tajemniczych a zajmujących stron, z których w głąb Afryki zapuszczą się nasi śmieli podróżnicy.

Barwnie i o ile możności wyczerpująco opisał prelegent widownię przyszłych działań i poszukiwań od kameruńskiej zatoki przez góry kameruńskie ku owym zagadkowym jeziorom libajskim, nad których brzegiem noga żadnego europejczyka dotychczas nie postała.

Obraz kraju, fauny i flory podzwrotnikowej, ludności murzyńskiej i warunków wyprawy naukowej skreślił p. Rogoziński zajmująco pod względem formy i treści; doświadczenia ostatnich dwóch podróżników, Bucholtza i Combesa, misjonarza, posłużyły mu do nadania konturów wyraźniejszych i kolorytu temu szkicowi, który rezultaty wyprawy—da Bóg szczęśliwszej od poprzednich, wypełnią i wycieniują plastyczniej.

Zapał dla idei, silna wiara w powodzenie i niezachwiana wytrwałość w powziętej misji przebijały w całym odczycie i pozyskały prelegentowi ogólną sympatję, huczny oklask uznania i życzliwe okrzyki: „do widzenia!“

Za kilka tygodni okręt „Marja Łucja“ powiezie ku afrykańskim wybrzeżom garstkę europejskich pionierów nauki i oświaty, a cokolwiek ich czeka, tryumf czy zguba, chwała czy męczeństwo, hołd uznania należeć się im będzie.

Śmiałym wędrowcom, pomiędzy którymi kilku rodaków naszych znajdować się będzie, jakoteż dzielnemu kierownikowi wyprawy, rzucamy na drogę według starego zwyczaju życzenie: „Niech Bóg prowadzi!...“

= Odczyty.

Dzisiaj drugi odczyt p. Józefa Boguskiego „o rozłożeniu światła białego na barwy“.

Wykładowi towarzyszyć będą doświadczenia, objaśniające go za pomocą obrazów niknących i rysunków, a przeto dla publiczności potrzebną jest rzeczą zaopatrzenie się w lornetki.

Odczyt p. Jaksy Bykowskiego, pod tytułem: „I czegóż jeszcze naszej białogłowie potrzeba" przypada o godzinie pierwszej po południu jutro w sali ratuszowej.

W dniu jutrzejszym również, o godzinie drugiej po południu, w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności odbędzie się pierwszy odczyt p. Juljusza Brun w języku francuskim.

P. Brun, dziennikarz francuski, mówić będzie o „Wiktorze Hugo“.

= Polowanie.

W zeszłym tygodniu w lasach ordynacji Zamoyskich na zakończenie łowów roku bieżącego, odbyło się świetne polowanie, na którem znajdowało się wiele osób z Warszawy i stron odleglejszych.

Nabito sporo jeleni, sarn, dzików, zajęcy, i lisów.

Najstalsze szczęście sprzyjało samemu gospodarzowi polowania, gdyż co do liczby najwięcej ubił zwierzyny...

= Tramwaje.

Jak wiadomo z praktyki, konduktorzy wagonów tramwajowych obowiązani są wydawać pasażerom bilety, stanowiące dowód opłacenia należności za kurs.

Bilety te jednak, służąc pasażerom za tarczę bezpieczeństwa przeciw powtórnemu wymaganiu opłaty przez konduktora, są zarazem kontrolą tego ostatniego.

Każdy bilet posiada na sobie numer porządkowy, ten ostatni w tym celu, aby przybyły kontroler mógł sprawdzić, czy bilet ten istotnie z kolei w danym kursie wydanym został.

Wszystkie jednak te starania ze strony zarządu tramwajów celem utrzymania porządku i zasłonięcia publiczności od nadużyć są bezskuteczne i będą takiemi dopóty, dopóki publiczność sama ze swej strony z pomocą tu nie przyjdzie...

Tymczasem szanowna publiczność wszelkie możliwe na tej drodze kładzie tamy.

I tak — pasażerowi zdaje się, że mu bilet niepotrzebny.

— Co mi tam po bilecie, toć przecie ja wiem że pan drugi raz nie będziesz chciał odemnie pieniędzy! — mówi do konduktora.

Pomijając już demoralizację służby przy takiem zachęcaniu do nadużyć, co jednak ważny wzgląd stanowićby powinno — zwrócić tu należy uwagę na to, iż w razie przybycia kontrolera sam pasażer poniesie stratę, bo będzie zmuszony zapłacić powtórnie, a konduktor zapłaci karę lub dostanie dymisję.

Toż samo stać się może, jeżeli pasażer przyjmie od konduktora bilet już zużyty, dawny, — a jednak byliśmy sami świadkami jak za zwrócenie uwagi konduktora na to nadużycie, pewien pasażer został przez swego sąsiada ostro zgromiony.

— A panu co do tego! czy to pan kontroler? czy co? djabli panu każą mięszać się w nieswoje rzeczy! — wołał obrońca nadużyć.

Mówiąc już o takiem ze strony publiki lekceważeniu swoich własnych interesów, trudno nie zwrócić uwagi na natarczywość, z jaką pasażerowie tłoczą się często do przepełnionego już wagonu.

Żadne perswazje nie pomogą — a trudno przecie żądać, aby konduktor za każdym podobnym wypadkiem zwracał się do policji dla obrony pasażerów już w wagonie się znajdujących i dla obrony nieszczęśliwych koni...

Nakoniec jeszcze jedna uwaga — ale ta już pod adresem władz właściwych.

Przeglądając rubrykę wypadków, niema dnia iżbyśmy nie napotkali w niej przynajmniej jednego na dzień, w którym wskutek najechania przez wóz, powóz lub dorożkę — wagon tramwajowy silnie uszkodzony nie został.

Jeżeli co dzień jeden wagon będzie musiał iść do remizy dla naprawy, wielce nieraz kosztownej i pewnego czasu wymagającej, mimo największych zapasów... wagonów zabraknie!

Zdawałoby się nam, że bezwarunkowe pociąganie winnych do odpowiedzialności przez policję i surowe karcenie przez sądy pokoju tego rodzaju nieostrożności powstrzymałoby szkodników.

Pamiętać przecież trzeba, że tramwaj z drogi swej usunąć się nie może!

= Alarm.

— Pani Marcinowa! pani Marcinowa!... bójcie się Boga, co się dzieje... w kościele u pijarów jęczy coś okrutnie...

— O la Boga!...

— Siła narodu się już tam zebrała, ale do kościoła nie puszczają...

— Moja pani Walentowa, i naprawdę jęczy?...

— Ja tam nie słyszałam, ale mi powiadał Pietrek, że Wicek słyszał jak jęczało.

— I coby to być mogło?...

— A jušci jakaś dusza.

— Pewnikiem dusza...

— Możebyśmy poszły?

— A chodźmy."

Pani Marcinowa zawinęła się w chustkę i pobiegła w Świętojańską ulicę przed kościół Pijarów, gdzie zbierał się tłum coraz większy...

Było to wczoraj o dziewiątej wieczorem.

— Jęczy?...

— O i jak jeszcze!...

Wszyscy twierdzili, że „jęczy“, chociaż nikt jęków nie słyszał!

Tysiące wersyj krążyło w tłumie, który z każdą chwilą coraz bardziej zaniepokojony chciał wejść koniecznie do środka świątyni.

Na progu spotykał się z oporem władzy.

Próżno starała się policja uspokoić tłumy i przeszkodzić zbieraniu się ludu.

Tłum napływał coraz gromadniej, a coraz większa niespokojność ogarniała zebranych.

Nakoniec ks. kanonik T. z dwoma rewirowymi i zakrystjanami weszli do środka kościoła, aby sprawdzić sam fakt „jęczenia“ i ująć sprawcę.

Dwadzieścia minut trwały poszukiwania; tłum czekał zaciekawiony, niespokojny.

Nie znaleziono nikogo, tłum się rozszedł.

Ulicę zaległa cisza; gdzieniegdzie stała gromada ludu, spoglądając w stronę kościoła, przed którym stał patrol policyjny.

= Obłąkana.

W powiecie warszawskim przytrzymaną została kobieta, nieposiadająca żadnego dowodu piśmiennego.

Jak się zdaje, cierpi ona na pomięszanie zmysłów i dla tego niemożna się od niej dowiedzieć ani imienia, ani miejsca pochodzenia.

Nieznajoma liczy około 60 lat, wzrostu więcej niż średniego, ciemno-blond włosów, siwych oczów.

Osoby interesujące się losem nieszczęśliwej kobiety raczą się zgłosić do prezydenta miasta Łodzi.

= Dwie zbrodnie.

W dniu 26 z. m., w osadzie Młodrowy, w powiecie noworadomskim, włościanin tejże osady Jan Łuczak, przybywszy jakoby z odwiedzinami do brata swego, podczas nieobecności tegoż, schwycił siekierę i rzucił się na bratowę.

Zadawszy jej śmiertelny cios w głowę, zamordował następnie i kikoletnie jej dziecię...

Potwornego zbrodniarza ujęto.

W dniu 21 z. m., na polach wsi Wyrazow, w powiecie częstochowskim, znaleziono zwłoki mieszczanki tejże osady, Juljanny Kowalskiej, z widocznemi znakami morderstwa.

Z wyprowadzonego śledztwa okazało się, iż Kowalska zamordowaną została, przez męża swego Feliksa, który dla pokrycia śladów zbrodni, trupa żony wyniósł na pole.

= **Wypadki na prowincji.**

W dniu 12 z. m. Walenty Siudak, mieszkaniec osady Dubnocice (w powiecie sandomierskim), wracając z miasta do domu, wpadł w wąwóz 11 łokci głęboki i zabił się na miejscu.

W dniu 13 z. m. we wsi Kembłowice, w powiecie płońskim, włościanin tejże wsi, wyjeżdżając z domu bryczką, wskutek przelęknięcia się koni, które szarpnęły w bok bryczkę, zleciał z bryczki, a potratowany przez konie wkrótce życie zakończył.

W dniu 14 z. m., we wsi Dąbrowa, w powiecie mazowieckim, włościanin tejże wsi Marcin Pura, składając drzewo budulcowe z wozu, spadającym klocem zabity został na miejscu.

Wieczorem dnia 15 z. m., w fortecy modlińskiej, żołnierz muromskiego pułku piechoty, Juljan Grygorjew, przechodząc około czwartej reduty, spadł z takowej i ducha wyzionął.

= **Wypadki.**

* Jadący wozem pocztowym Jan S. najechał na Żabiej na Nanesa K. który upadł na bruk i mocno się potłukł.

* Dziś rano powóz prywatny najechał na przejeżdżającego wozem Szymona K.

Wóz przewrócił się, koń zaś został silnie uszkodzony. Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

* Wczoraj około godziny 6-ej wieczorem, żona stróża domu nr 45, przy ulicy Chmielnej, usłyszała płacz dziecka, a poszedłszy ku miejscu zkąd głos ten dochodził, znalazła podrzucone dziecię płci męskiej, około dwóch miesięcy mieć mogące, umieszczone w koszyku, wcale dostatnio odziane.

Dziecię odesłano do domu podrzutków.

Ze świata.

✕ **Z Poznania** donoszą nam, iż przeciw wyrokowi wydanemu w znanej sprawie socjalistów wnieśli podanie o rewizję wyroku tylko Janiszewski i Truszkowski, prokuratorja zaś o rewizję wyroku tak co do dwóch powyższych jak i S. Mendelsohna.

✕ **Koło artystyczno-literackie** w Krakowie poświęciło wieczór środowy uczczeniu bawiącego tam chwilowo prezesa Tow. zach. szt. pięknych w Warszawie, Konstantego Przeździeckiego. Po odczytaniu przez Adama Bełcikowskiego pięknej sceny lirycznej „Wieczór w Czarnolesie,“ zgromadzeni zasiedli do wieczerzy, przy której toastowali: Kossak, malarz Abramowicz, ks. Polkowski, br. Horoch i dr Rutowski. P. Przeździecki odpowiedział dłuższem przemówieniem.

✕ **P. Stanisław Wysocki**, b. wicekonsul konsulatu austro-węgierskiego w Warszawie, mianowany został konsulem w Janinie.

✕ **Bal ślepych.** Zarząd wiedeńskiego instytutu dla ciemnych wydaje corocznie w ostatni wtorek bal dla swoich pupilów. I w roku bieżącym nie pozbawiono ich tej rozrywki. Wszyscy przemieszkujący w zakładzie zebrali się w oznaczony wieczór na sali „rzęsiście oświetlonej.“ Kobiety i dziewczęta miały na sobie strój balowy. Mężczyźni stawili się w strojach czarnych. Obecni mieli postawę swobodną, bez wymuszenia. Orkiestra, złożona z 8 muzykantów również ociemniałych, grała tańce. Zabawa rozpoczęła się walcem. Podnieść tu należy, iż przez cały czas trwania tańców porządek był wzorowy. Nader zajmująco przedstawiał się kadryl, odtańczony najpoprawniej. Starsi wychowańcy zakładu zabawiali się muzyką i śpiewem chóralnym w jednym z bocznych pokojów. Nader ożywiona ta zabawa przeciągnęła się do 3-ciej rano.

✕ **Zamach na królowę** Wiktorję, dokonany dnia 2-go b. m. jest piątem z kolei targnięciem się na jej życie. Dnia 20-go lipca 1840 r. piwniczy Oxford pierwszy usiłował zgładzić królowę; następne zamachy popełnili: d. 20-go maja 1842 roku stolarz Francis; w r. 1852 były oficer; w roku 1869 dokonano także zamachu. Żaden z tychże nie miał pobudki politycznej, wszystkie były dziełem zemsty lub obłąkania.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników cyrkułu VIII.

A. B. za pośr. red. *Prawdy* rs. 3.

Dziś rs. 3. — Ogółem **rs. 137 k. 15.**

Na pomnik Mickiewicza.

Uczniowie kl. V gimnaz. II zebrane w dniu 28 lutego rs. 6 k. 50, Feliks Pawłowski z Ćmielowa i Emma Buchnitz z Warszawy rs. 2 k. 65, Stefuś rs. 1, J. H. rs. 10.—Ogółem złożono rs. 2454 k. 30.

Na szpitalik dziecięcy.

Helenka rs. 3.

Dla uczniów.

Ludwik Tugut właś. apteki rs. 15.

Dla nędzy wyjątkowej.

Pożyczone przy kasie teatru k. 20, W. N. rs. 1.

Na koszta wyprawy do Afryki.

Magdalena W. rs. 1.

— Złożyli również: Magdalena W. rs. 1 na opał dla biednych, J. H. rs. 10 na pomnik Hoffmanowej.

— W rocznicę śmierci ś. p. Antoniego Makowieckiego i w dzień imienin ś. p. Kazimierza Antonowicza rs. 3 na książki dla ubogiego ucznia. Nabożeństwo odbędzie się w kościele św. Aleksandra o 9 rano.

— Na książki dla biednego ucznia wymienione w nr. 48 *Kur. Warsz.*, jako w rocznicę imienin ś. p. Kazimierza Dobrzańskiego złożono rs. 5.

≅ W dniu 14 lutego r. b. w Dijon we Francji, **Juljusz hr. Ostrowski**, syn hr. Stanisława, zaślubił **Marję-Delfinę hrabiankę Tyszkiewiczównę**, córkę ś. p. Mikołaja hr. Tyszkiewicza. Ślub odbył się z wielką uroczystością wobec przedstawicieli i przyjaciół obu rodzin. Świadkami byli: książę Władysław Czartoryski i hr. de Maugny, drużkami hrabianki: Marja-Laura Ostrowska i Marja de Maugny. Po odbytym ślubie, gości podejmowała z właściwym sobie urokiem, hr. Aleksandra z hr. Komarów Tyszkiewiczowa. Tegoż samego wieczora, państwo młodzi odjechali do Rzymu, dla uzyskania błogosławieństwa Ojca św. i złożenia należnego hołdu wujowi pana młodego kardynałowi Ledóchowskiemu.

Nekrologja.

† Jutro, jako w rocznicę śmierci Aleksandra **Hertz**, odbędzie się za spokój jego duszy wotywa, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza. —240—

† Dnia 5 marca, w niedzielę, jako w dzień imienin ś. p. Kazimierza **Simlera**, b. ucznia gimnazjum III, odprawioną będzie wotywa, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Opieki św. Józefa, na którą pozostała matka i siostry zapraszają krewnych i kolegów zmarłego. —724—

† W dniu 5 b. m., w niedzielę, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych, za duszę ś. p. Jana **Mazurkiewicza**, b. urzędnika b. komisji skarbu, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —717—

† W kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Andrzeja **Kwiatkowskiego**, w dniu 6 marca r. b., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, o czem senior bractwa Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny ma honor zawiadomić krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego, oraz braci i siostry tegoż bractwa. —723—

† Dnia 6 marca, w poniedziałek, o godzinie **9-tej** zrana, odprawioną będzie msza żałobna w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Kazimierza **Gembarzewskiego**, na którą żona z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —732—

† Za spokój duszy ś. p. Władysława hr. **Małachowskiego**, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, w poniedziałek, dnia 6 b. m., na które zaprasza się osoby życzliwe. —730—

† W przyszły poniedziałek, dnia 6 marca, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Władysława **Gruszeckiego**, byłego radcy Dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odprawioną będzie za spokój jego duszy wotywa żałobna, o godzinie **10-tej** zrana. w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru w kaplicy Pana Jezusa. —726—

† Dnia 6 b. m., w poniedziałek, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Wincentego **Czosnowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —734—

† W poniedziałek, dnia 6 marca, o godzinie **9-tej** zrana odbędzie się w kościele św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Aleksandra **Ruszczykowskiego**, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —737—

† W poniedziałek, dnia 6 marca, jako w dniu urodzin i imienin ś. p. Wiktorji z Jankowskich **Taczanowskiej**, żony pułkownika, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —739—

† Dnia 7 marca, we wtorek, jako w jedenastą rocznicę śmierci ś. p. Aurelji **Poczobutt**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **8 i pół** zrana. —718—

† We wtorek, dnia 7 marca, o godzinie **10 i pół** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża msza żałobna, za duszę ś. p. Jana **Holeckiego**, zmarłego dnia 1 marca w Kamieńcu Podolskim. —721—

† W dniu 7 marca, we wtorek, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Kazimiery z Korzenieckich **Guzowskiej**, na które w niezmiennym żalu pozostały przyjaciel i córki zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —238—

† Dnia 7 b. m., we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p Jakóba Józefa **Rudnickiego**, mecenasa, obrońcy przy senacie, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, na którą pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —239—

† W dniu 7 b. m., w kościele powązkowskim, o godzinie **8-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Feliksa **Achcik**, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci tegoż, na które strapiona matka zaprasza krewnych i przyjaciół. —736—

† W dniu 1 b. m., w dobrach swych własnych w Piątkowie, w Księstwie Poznańskiem rozstała się z tym światem ś. p. Klotylda z hr. Sierakowskich **Działowska**, matrona pełna cnót domowych. W prowadzenie jej zwłok odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 b. m., do miejscowego parafjalnego kościoła. —727—

† W dniu 3 marca zakończył życie po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami ś. p. Władysław **Godlewski**, urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, w wieku lat 36. Stroskana rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok dnia 5 b. m., o godzinie **4-tej** po południu, z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbyć się mające. —735—

† S. p. Wiktorja Apolonja **Leśniewska**, z domu Wilke, zmarła w dniu 3 marca, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach. W smutku pogrążony mąż wraz z braćmi zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, w dniu 6 b. m., o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —738—

† Ś. p. Walerja z Zytkiewiczów **Walter**, przeżywszy lat 37, zakończyła życie w dniu 4 marca r. b. Pogrążony w głębokim smutku mąż z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła N. Marji Panny Loretańskiej na Pradze w dniu 6 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, na cmentarz kamionkowski. —740—

† Ś. p. Józio **Szabliński**, syn Stanisława i Cecylji z Jasińskich i jedyny wnuk Józefa Szablińskiego, nestora wiolonczelistów, powiększył grono aniołków w dniu 3 marca r. b., przeżywszy miesięcy 4 i pół. Stroskani rodzice po stracie jedynego syna zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, dnia 5 b. m., w niedzielę o godzinie **3-ej** po południu, na cmenntarz powązkowski, do grobu familijnego. —742—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego.“

Paryż 3-go marca. — Freycinet przedłożył radzie ministrów depesze, stwierdzające zupełną zgodność w zapatrywaniach mocarstw na sprawę egipską,

tudzież pozwalające się spodziewać rychłego jej i pokojowego rozwiązania. Cesarzowa austrjacka w sobotę przybywa *incognito* i zabawi tutaj dni sześć.

Paryż 3-go marca.— *Agence Havas* donosi z Montevideo, że prezydent rzeczypospolitej Urugwaj, dr Vidal, podał się do dymisji. Izby wybrały prezydentem ministra wojny, jen. Santos.

Paryż 2-go marca. — Leon Say przedłożył dzisiaj izbie deputowanych budżet na r. 1883.

Berlin 3-go marca.—Rada gospodarcza pruska oświadcza się przeciw monopolowi tytoniowemu.

Zara 3-go marca.—Główne siły powstańców krywoszjańskich znajdują się w Knezlaczu i na wzgórzach, otaczających górne Ledenice. Baterje austrjackie, ustawione w Kleznaczu i dolnych Ledenicach, utrzymują ciągły ogień za pojawieniem się powstańców, którzy zachowują się bardzo ostrożnie. *Narodni list* tutejszy podaje wykaz miejscowości, które biorą udział w powstaniu, wraz z liczbą ich mieszkańców. Wynika ztąd, iż powstanie w Krywoszju ogranicza się na okolice Ubli, Krywoszja, Unizyny, Ledenic i Orachowacza. Uczestniczy w nim 21 miejscowości z 529 zagrodami, a 3210 mieszkańcami.

Petersburg 2-go marca. — *Gołos*, pomieszczając wyczerpujący artykuł krytykujący mowę jenerała Skobelewa i wykazując, iż prawdziwy patrjotyzm wypowiada się w całej swej sile, wówczas gdy ojczyźnie grozi niebezpieczeństwo, pisze: „Czy czas, w którym żyjemy jest tej natury by objawiała się potrzeba odwoływania się do tych patrjotycznych uczuć? O ile wiadomo, nie grozi nam żaden wróg zagraniczny, owszem przeciwnie, z naszej to strony wychodzą groźby przeciw innym, a w nas wmawiają, że źródłem tych odgróżek patrjotyzm, uznanie i poczucie patrjotycznych obowiązków! Z wyrażeniem „patrjotyczne obowiązki" często łączą jeszcze inne pojęcia, a mianowicie: „rozwiązanie kwestji słowiańskiej przez Rosję". Widocznie w głowach ludzi, którzy „obowiązki patrjotyczne" ze „słowiańskiem zadaniem czy ideą" jednoczą, zachodzi zupełne pomieszanie pojęć. Patrjotyzm jest uczuciem zwróconem ku ojczyźnie, ku swoim. Zadanie słowiańskie zaś wskazuje działalność zwróconą na zewnątrz, na coś ojczyźnie obcego. Nie myślimy przez to twierdzić, że słowiańskie plemiona, nie należące do związku państwowego rosyjskiego, nie powinny budzić w nas współczucia. Nasze sympatje dla słowian, będących naszymi pobratymcami po szczepie, a po części i po wierze, są zupełnie usprawiedliwione, ale z patrjotyzmem nic wspólnego nie mają. Źródło tej sympatji jest całkiem inne, jest niem uczucie braterstwa plemiennego, wspólność wiary, miłość bliźniego, litość nad uciskiem politycznym, w jakim się słowianie znajdują. Serce nasze ściskało się boleśnie, gdyśmy się dowiedzieli o okrucieństwach, jakich turcy dopuszczali się w Bulgarji. Tegoż samego uczucia doznajemy dziś, myśląc o krwawych scenach w Hercegowinie. A jednak to uczucie niema nic wspólnego z patrjotyzmem. Jak każde uczucie tak i patrjotyzm może się znajdować w stanie spokoju lub wzburzenia. Powodów do wzburzenia dziś niema w stanie spokoju; patrjotyzm powinien nasze siły tak kierować, byśmy się nie dawali porwać iluzjom, za które następnie ciężko przyszłoby pokutować. Jako siła niezmienna, patrjotyzm powinien tak kierować wszystkiemi zabiegami naszemi, by wypadki czekające nas w przyszłości wyrabiały się nie pod wpływem polityki sentymentu, chociażby najchwalebniejszego, ale pod wpływem polityki rozumu, prawdziwej miłości ojczyzny, troskliwości o przyszłość i szczęście Rosji. Bezpotrzebne ściąganie niebezpieczeństw na siebie samych możeby znaczyło dowód odwagi, ale nie byłoby dowodem prawdziwego patrjotyzmu, prawdziwej miłości ojczyzny. Kto kocha prawdziwie, ten przedmiot swej miłości od wszelkiego niebezpieczeństwa strzeże".

Petersburg 2-go marca. — *Birżewyje wiedomosti* stawiają domysł, że cała zacięta polemika niemieckich gazet nie miała innego celu, jak obniżenie kursu rubla na czas skupu złota przywiezionego z kopalni syberyjskich. Dziennik zestawia daty przywozu 400 pudów złota z początkiem polemiki.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 3-go.— Papież przyjmował dziś powinszowania kolegium kardynałów. W przemowie swojej papież uwydatnił trudności obecnego położenia i dalej oświadczył, że ugoda jest niemożliwą, dopóki trwa niewola, ale demagogja sama nawróci obywatelstwo ku papiestwu.

Paryż 3-go. — *Républ. franç.* zastanawia się nad rozkładem w stosunkach politycznych Francji. Izba jest rozkawałkowaną, ministerjum **nie trzyma** właściwie administracji kraju w ręku, deputowani zajmują się obsadzeniem posad. Jeśli tak pójdzie dalej, Francja będzie wkrótce najsłabszem państwem w Europie. Tylko reforma wyborcza może dopomódz.

Londyn 3-go marca.— Sprawca zamachu na życie królowej, Roderick Maclean, jest subjektem handlowym, obecnie bez zatrudnienia, rodem z Londynu. Sądzą, że cierpi chorobę umysłową. Osoby stojące w pobliżu przeszkodziły mu dać drugi strzał i wydarły mu rewolwer. Policji z trudnością udało się osłonić przestępcę przed gniewem tłumu, który usiłował wymierzyć doraźną sprawiedliwość. Królowa stosunkowo mało była przerażoną. Obiad dworski odbył się w zwykłym porządku.

Londyn 3-go. — *Daily News* dowiaduje się, że opozycja znowu będzie się sprzeciwiała dopuszczeniu Bradlaugha do parlamentu. Rząd uznał kompromis zaproponowany przez komisję izby lordów za niemożliwy do przyjęcia, ponieważ propozycje nie wyszły od samej izby tylko od komisji.

Londyn 3-go. — Izba gmin. Dilke odpowiada na pytanie Bartletta: Granica posuwania się Rosji w Azji średniej stanowi obecnie przedmiot porozumiewania się pomiędzy rządami angielskim i rosyjskim. Tak samo ma się z kwestją nieregulowanej części granicy rosyjsko-perskiej. Wolffowi odpowiada Dilke: Rząd jest gotów wziąć znowu pod uwagę kwestję daniny bulgarskiej, skoro tylko inne mocarstwa będą chciały tę sprawę podjąć. Równocześnie musi być uregulowane pytanie, którą część długu tureckiego ma przyjąć Bulgarja z mocy traktatu berlińskiego.

Peszt 3-go marca.— Dziś w sejmie ukończono rozprawy nad wnioskiem domagającym się wyprowadzenia śledztwa co do mniemanych nadużyć w ministerjum komunikacji. Izba przyjęła wniosek Barossa, proponujący przejście do porządku dziennego.

Praga 3-go.— Rada miejska postanowiła po opublikowaniu ustawy o uniwersytecie czeskim wysłać deputację do namiestnika z prośbą, iżby złożył cesarzowi podziękowanie miasta. Uchwale tej towarzyszył trzykrotny okrzyk „slava" na cześć cesarza.

Waszyngton 3-go. — Senat zatwierdził nominację Sargenta na posła w Berlinie a Conelinga na sędziego w trybunale najwyższym.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego."

Paryż 3-go marca.

Policja bezpieczeństwa doniosła rządowi, iż hr. Chambord objeżdża południową Francję i zachorował w Montpellier.

Bukareszt 3-go marca.

Do *Romanula* piszą z Belgradu, iż w tych dniach nastąpić już ma ogłoszenie księstwa serbskiego królestwem.

Berlin 4-go marca.

Prasa wszystkich odcieni, z wyjątkiem organów rządowych, oświadcza się przeciw monopolowi tytoniowemu.

Wrażenie wywołało zwłaszcza nieprzyjazne oświadczenie się *Germanji*, gdyż bez poparcia centrum projekt nie ma widoków przejścia, a ztąd kryzys nieuniknioną.

Londyn 4-go marca.

Kula, którą Maclean strzelał do królowej Wiktorji, ma formę koniczną i waży 30 uncyj.

Księżniczka Beatrice w pierwszej chwili po wystrzale zaczęła wydawać okrzyki przerażenia, lecz niebawem się uspokoiła.

Tłum gorącym wiwatem wyraził królowej serdeczne swoje współczucie.

Maclean urodził się w Londynie.

Jest subjektem handlowym bez miejsca i bardzo ubogim.

Sam zeznał, że nędza była główną pobudką, która popchnęła go do dokonania zamachu.

Dalej oświadczył, iż tylko tłum, który otoczył go po pierwszym wystrzale, przeszkodził mu wystrzelić po raz drugi, gdyż wyrwano mu pistolet z ręki.

Policja zaledwie zdołała przeszkodzić tłumowi, który chciał zamordować Macleana.

Jakiś wychowaniec szkoły w Eaton pierwszy uderzył go parasolem po ręku.

Królowa, na której prawie nie było znać wzruszenia, wzięła udział w obiedzie dworskim.

Lekarz policyjny skonstatował, iż Maclean nie ma pomieszania zmysłów, jak pierwotnie sądzono i jak doniesiono zrazu.

Petersburg 4-go marca.

Journal de St. Petersbourg donosi, iż hr. Wolkenstein mianowany został posłem austrjackim przy dworze tutejszym.

Petersburg 4-go marca.

Moskiewskija wiedomosti proponuje postawienie komisji ekspertów zapytania co do pożyteczności emigracji żydów z Małorosji i gubernij zachodnich.

Petersburg 4-go marca.

Margrabia Wielopolski, rz. r. st Bloch, inżenier Cieszkowski i b. buchalter drogi iwangrodzko-dąbrowskiej Hertz wyjeżdżają jutro do Warszawy.

Petersburg 4-go marca.

Praw. wiestnik zamieszcza Najwyżej zatwierdzoną decyzję rady państwa, co do funduszu rs. 3,000 wyznaczonego począwszy od 1-go stycznia 1882 r. na płacę zwyczajnego profesora literatury polskiej przy katedrze filologji słowiańskiej w uniwersytecie warszawskim.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. C. z Nowo-Zielnej.* Zapewnić możemy szanownego pana, że ani wprzódy nie perfumowaliśmy *Kurjera*, ani teraz nie skrapiamy go... asafetydą.

— *J. A. w miejscu.* „Modlitwa" nie do druku.

— *Pani D. L. A. w miejscu.* Kościół św. Karola Boromeusza na Chłodnej jest głównym kościołem parafji św. Andrzeja.

— *Stałemu czytelnikowi*, pytającemu w sprawie herbaty. Może, ale musi mieć odpowiednią rekomendację od opiekuna cyrkułowego Towarzystwa dobroczynności.

— *M. B.* List odebrany.

— *Prenumeratorowi z Włocławka.* Za kilka dni damy panu odpowiedź.

— *Panu H. K. w miejscu.* Rubla na pomnik Adama odebraliśmy; listu ogłosić nie możemy.

— *Panu G. w miejscu.* Nigdy!... handel ludźmi zniesiony, co jednak niektórym pryncypałom nie przeszkadza traktować swych pracowników jak białych murzynów, za co słusznie należy im się miano... plantatorów.

— *Rodzicom.* Sprawę tę poruszymy.

— *Panu M. R.* Nowy dyfuzor, o którym wspominaliśmy w numerze 37-ym *Kurjera*, jest wynalazku p. Gedricha; próba odbyła się w fabryce pp. Orthweina, Markowskiego i Karasińskiego, która jednakowoż nie wyrabiała tego przyrządu.

SZARADA.

Wszyscyśmy *pierwsi drudzy* u Boga,
Lecz się *trzecie* to nie zgodzą, spraw ludzkich zwy-
[czaje,
Bo inaczej u biednych—a u możnych proga,
Cała widok przyjemny, gdy rozległa—daje.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Pyszałek.*)

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Honor domu" występ p. Modrzejewskiej, ab. A, nr 1. Jutro: „Afrykanka" występ p. Zakrzewskiego. — ROZMAITOŚCI: Jutro: „Pani Podkomorzyna". — MAŁY: Dziś: „Doktor Klaus". Jutro: „Doktor Klaus".

Cena okowity z dnia 4-go marca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.53¹, garniec rs. 2.45.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 7 cali 0.

KURJEREK KSIĘGARSKI

Maurycego Orgelbranda

w Warszawie, wprost Kopernika, Filja Senatorska 22.

Książki i nuty otrzymane w m. Lutym 1882 r.

Książki:

Autologia polska, Wybór najcelniejszych utworów poetów polskich. Zestawił Wł. B. Z 12 illustracjami Andriollego, Brandta, Gersona, Kossaka, Lesera, Pillatego i Żmurki. Wydanie drugie, znacznie pomnożone. W ozdobnej oprawie w płótno rs. 5.

Bełza Stanisł., W Danii i z Danii. (Listy do przyjaciół). Z 5 drzeworytami k. 75.

Boito Arrigó, Mefistofeles. Opera w czterech aktach z prologiem i epilogiem, kop. 40.

Chomiński Aleks., Ostatni list, kop. 20.

Dobrzycki H., Kilka słów w przedmiocie techniki inhalacji stosowanych jako sposób bezpośredniego działania na miąższ płucny, kop. 25.

Dylewski Edm., Frycz Modrzewski i najświeższa ocena jego działalności. Rzecz historyczno-krytyczna, kop. 40.

Eden C. H., Ula. Powieść z krainy Zulusów i Cetewaya. Z angielskiego tłumaczył St. Ot., rs. 1 kop. 20.

El...y Jan Stożek, Gałązka Heliotropu. Komedja w jednym akcie, oryginalnie wierszem napisana, kop. 50.

Feuillet Oktawiusz, Historja jednej paryżanki. Powieść, kop. 67½.

Hirschberg Aleks., Przymierze z Francją z roku 1524. Ustęp z dziejów polityki polskiej za Zygmunta I, k. 75.

Hodi T., Pan ślepy—Paweł, rs. 1 kop. 20.

Janowicz Aleks. Dr., O interwencji t. z. ubocznej w procesie cywilnym, rs. 1.

Jaroszewski Z., Wymrażane ziemniaki (kartofle), jako produkt zapasowy, gospodarczy, przemysłowy i wywozowy, kop. 15.

Krukowski Józef Ks., Nowe nauki majowe. Czysty dochód przeznacza się na odnowienie kościoła św. Florjana, kop. 75.

Laveaux (de) Ludwik, Kniaź Michał Gliński, Szkic historyczny, kop. 20.

Lichtański K. L., Zarysy Antropozofii, czyli teorja i technika należytych wyjść (modus vivendi) humanitarnych stosunków, przyrodniczych, etycznych i międzyludzkich. Tom 1. Zeszyt I. Badanie wstępne, rs. 1.

Łoziński Bronisław Dr., Wieczna wojna, Studjum polityczne, kop. 67½.

Maleczyńska Józefa, Wyższa gramatyka polska. Źródłosłownia. Część druga dla dzieci dojrzalszych, kop. 30.

Marczewska Aleks., Królewski dziadek. Opowieść z czasów króla chłopków Kazimierza Wielkiego. Napisane dla rolników i rzemieślników, kop. 40.

Marrené Walerja, Józwa Szymczak. Nowella, kop. 20.

Minkowiecki Edw., Wykaz pseudonymów używanych przez autorów polskich, kop. 50.

Niemcewicz J. U., Jan z Tęczyna. Romans historyczny, rs. 1.

Orzeszkowa Eliza, Z różnych sfer, Serja nowa. Sielanka nieróżowa. Daj kwiatek! Złota nitka. Zefirek, rs. 1 k. 60.

Ossowski Godfryd, Mapa archeologiczna Prus zachodnich z przyległemi częściami W. Księstwa Poznańskiego. Tekst objaśniający. Na podstawie badań dokonanych w latach 1875—1878. Wydanie nakładem ś. p. Zygmunta Działowskiego. Po polsku i francuzku wraz z mappą, rs. 10

Pilecki Ant., Ustęp z dziejów cywilizacji żydowskiej, kop. 40.

Raciborski Aleksander, „Etyka" Spinozy. Krytycznie rozebrana i z tegoczesnym materjalizmem zestawiona, rs. 2 kop. 25.

Seifman Piotr Prof. Dr., Epizoocyologia i weterynarja. Wykład o chorobach pomorkowych. Z czterema tablicami litografowanemi, rs. 3.

Sienkiewicz Henryk, Pisma. Tom IV. Przez stepy.—Orso —Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela.—Czyja wina? Za chlebem. Wydanie drugie rs. 1.

Syrokomla Wł., Hrabia na Wątorach. Krotochwila wierszem z XVI wieku, kop. 20.

— Kasper Karliński. Dramat hist. w 3 aktach, kop. 20.

— Margier. Poemat z dziejów Litwy, kop. 40.

— Nocleg hetmański. Gawęda na tle historycznem, kop. 20.

Verne Juljusz, Dom parowy. Podróż po Indjach północnych. Tom I i II, rs. 1 kop. 80.

Zagórski Włodzim., Z teki chochlika. Piosnki i żarty (1865—1881), z portretem autora, rs. 1 kop. 50.

Źródła dziejowe, Tom XI. Akta metryki koronnej co ważniejsze z czasów Stefana Batorego 1576—1586. Zebrał i wydał z rozprawką na czele: O krolu Stefanie jako myśliwcu Adolf Pawiński, rs. 2.

Nuty:

Bial, Nad Spreą. Walc, kop. 20.

Celega N., Miłosne pragnienia. (Sospiro d'amore), kop. 30.

Czerleniowski P., Anna Polka na fortepian 22½.

Fahrbach F., Ulubiony. Walc z balu opery Paryzkiej, kop. 50.

Grossman L., Krakowiaczek do śpiewu, kop. 22½.

Kania Emanuel, op. 51. 5 Kompozycji salonowych w formie tańców, № 1 Walc, kop. 30, № 2 Menuet, kop. 30.

Lipiński Aloizy, Album Karnawałowe poświęcone JW. Dr Mikołajowi Zyblikiewiczowi. Powitanie, Polonez, k. 25 Bez trosk, Mazury kop. 30, Naj budy jak buwało, Kołomyjki kop. 25, Marzenia balowe, Walce kop. 50, Błędne światła, Kadryle kop. 30, Pamiętaj o mnie, Galop kop. 25.

Madurowicz Wł., op. 41. Dawne dzieje, Kadryle z operetek narodowych, k. 40.

— op. 42. Goplana, Polka na fortepian, kop. 30.

Nowakowski E., Serenada. Słowa Wiktora Hugo, kop. 30.

Robandi V., Pamiętaj, (Non ti scardar di me), kop. 30.

Sosnkowski Józef, O powiedz mu! Ulubiony romans Ks. Koczubej, k. 22½.

— op. 15. Sielanka na temata dwóch ulubionych dawnych pieśni polskich, kop. 22½.

— op. 16. Polonez na fortepian, kop. 30.

Tatarkiewicz Jan, Gdym ujrzał cię. Romans śpiewany w komedji „Sama", przez P. Prażmowskiego, kop. 22½.

Tosti F. P., Wciąż kocham cię (T'amo ancora), kop. 30. 651—r

T. B. Macaulaya. Dzieje Anglji w przekładzie polskim, pod kierunkiem prof. A. Pawińskiego. Tomów dziesięć (I—X). Cena rs. 7.

M. Matuszewicza, kasztelana brzesko-lit. Pamiętniki. Tomów IV, wyd. A. Pawiński. Cena rs. 4 kop. 50.

H. Zeissberga. Dziejopisarstwo polskie wieków średnich, przekład z niemieckiego, pod kier. A. Pawińskiego. Tomów dwa, cena rs. 4.

W. Załęski. Statystyka porównawcza Król. Polskiego. Cena rs. 2 kop. 50.

A. Bain. Logika, przekład z angielskiego F. K. Tomów dwa. Cena rs. 5.

A. Pawiński i A. Jabłonowski. Źródła Dziejowe. Tomów X. Cena rs. 25.—Także pojedyncze tomy oddzielnie.

J. Szujski. Historja Polski, treściwie opowiedziana. Tom I. Cena rs. 2 kop. 50.

A. Pawiński. Portugalja. Listy z podróży. Cena rs. 1 kop. 50.

A. Pawiński. Hiszpanja. Listy. Tomów dwa. Cena rs. 2.

Powyższe dzieła do nabycia w **księgarni Gebethnera i Wolffa,** oraz innych krajowych i zagranicznych. r—399

Do sprzedania znaczna ilość 1204

Obcinków papierowych

w litografii B. Bukaty i S-ka, Świętojerska № 12a.—Tamże potrzebni Chłopcy i dziewczęta.

Potrzebne są zaraz PANNY

uzdolnione do okryć damskich; tamże mogą być przyjęte Panny do nauki.—Krakowskie-Przedmieście № 40. 1343

ABRICOTINE

w butelkach różnej wielkości, otrzymał i poleca

Główny Skład Win i Delikatesów

SIMONA i STECKIEGO

Krakowskie-Przedmieście № 36,

oraz **Filja** tego Składu

Nowy-Świat № 13. 1290

Ukończonym został druk dzieła p.t.

Historja filozofji Materjalistycznej

i jej znaczenie w teraźniejszości,

przez

Fryderyka Alberta Langego,

w 2-ch tomach.

TOM PIERWSZY tłómaczył z III niemieckiego wydania **ALEKSANDER ŚWIĘTOCHOWSKI.** TREŚĆ: **Historja materjalizmu do Kanta.**

R. I. Materjalizm w starożytności: 1 Okres starszej atomistyki, a w szczególności Demokrit. 2 Sensualizm sofistów i etyczny materjalizm Aristippa. 3 Reakcja przeciwko materjalizmowi i sensualizmowi. Sokrates, Plato, Aristoteles. 4 Materjalizm w Grecji i Rzymie po Aristotelesie, Epikur. 5 Poemat dydaktyczny Tytusa Lukrecjusza Karusa „O Naturze".

R. II. Okres przejściowy. 1 Religje monoteistyczne w stosunku do materjalizmu. 2 Scholastyka i panowanie pojęć aristotelesowskich o materji i formie. 3 Powrót poglądów materjalistycznych z odrodzeniem się nauk.

3. III. Materjalizm XVII wieku. 1 Gassendi. 2 Hobbes. 3 Oddziaływanie materjalizmu w Anglii.

R. IV. Materjalizm XVIII wieku. 1 Wpływ angielskiego materjalizmu na Francję i Niemcy. 2 Dela Mettrie. 3 Systemat natury. 4 Reakcja przeciwko materjalizmowi w Niemczech. —333—R—

TOM II tłómaczył **FELIKS JEZIERSKI.** TREŚĆ: **Historja materjalizmu do Kanta.**

R. I. Filozofja nowoczesna. 1 Kant i materjalizm. 2 Materjalizm filozoficzny po Kancie.

R. II. Nauki przyrodnicze. 1 Materjalizm i badanie ścisłe. 2 Siła i materja. 3 Kosmogonja przyrodnicza. 4 Darwinizm i teologja.

R. III. Nauki przyrodnicze (d. c.). Człowiek i dusza. 1 Stanowisko człowieka do świata zwierzęcego. 2 Mózg i dusza. 3. Psychologja przyrodnicza. 4 Fizjologja organów zmysłowych i świat jako wyobrażenie.

R. IV. Materjalizm etyczny i religja. 1 Ekonomja polityczna i dogmatyka egoizmu. 2 Materjalizm teoretyczny w stosunku swym do etycznego i religji. 3 Chrześcijaństwo i oświata. 4 Stanowisko ideału.

CENA dwóch tomów zawierających przeszło 900 stronic wielkiej ósemki rs. **6** — lub oddzielnie po rs. **3.** Za przesyłkę dopłaca się kop. **75.** — Nabywać można we wszystkich księgarniach.

Wydawnictwo Bernarda Lesmana

ORLA № 2.

№ 3 z r. b. pisma technicznego popularnego „Inżenierji i Budownictwa" wyszedł z druku i zawiera:

K. Matuszewski.—O estetycznem i dziejowem znaczeniu architektury ostrołukowej (ciąg dalszy).

B. L. Kurdwanowski.—Z drobnego przemysłu.—O suchej destylacji drzewa.

St. Szafarkiewicz.—Z przyczyny pożaru Ringteatru w wiedniu (dokończenie).

Warunki zabezpieczenia teatrów przeciw pożarom.

Antoni Sękowski.—Przegląd wynalazków elektrycznych.

St. Szafarkiewicz.—O cemencie portlandzkim (c. d.).

O potrzebie używania cementu przy wykonywaniu odpowiednich robót.

Objaśnienie rycin. — Projekty latarń. — Most ogrodowy żelaznej konstrukcji przyozdobiony kioskami.

Różności techniczne.

Kronika bieżąca.

Wiadomości miejscowe.

Bibliografja.

Skrzynka zapytań i odpowiedzi.

Sposób murowania ostrołuku.

Konstrukcje żelazne służące do pokrywania szyn lub belek żelaznych pod mosty szosowe

Rysunki pl. 5 i 5. —662—r—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Marca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperacje bruków w 2 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy rs. 2,594.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy na złozone w tejże kasie vadium w ilości rs. 260, i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującem się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczny h.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji bruków w 2 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 260, i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —522—r—

Komitet Zarządzający Zakładem Wód Mineralnych

w Ciechocinku,

podaje do wiadomości, że w dniu 4 16) Marca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w biurze jego, mieszczącem się przy ulicy Ciepłej Nr 8, licytacja głośna in plus na sprzedaż soli Ciechocińskiej, z produkcji r. 1882, w ogóle od 40 do 50,000 pudów wynoszącej, poczynając od ceny 48 kopiejek za pud.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany będzie złożyć tytułem zadatku w gotowiznie rubli cztery tysiące, które skompensowane zostaną dopiero przy wybieraniu przezeń ostatnich partyj soli, oraz na koszta ogłoszenia rs. 45.

Dalsze warunki są do przejrzenia w Kancelarji Komitetu każdodziennie, od godziny 11 do 3 po południu, z wyjątkiem świąt. —529—

!!!Nie płacąc sklepowego i kontentując się małym zarobkiem!!!

Mogę sprzedać najtaniej!

Wszystko ze złota z prób. 56.

Pierścionki z prawdziwemi różno-kolorowemi kamieniami, od rs. 2 do 83.

Kolczyki główki, turkusy otoczone brylancikami, od rs. 25.

Kolczyki i główki perełki i turkusiki, od rs. 5.

Bransolety szerokie i wązkie, (Porte-banteur) z kulami.

Garnitur (Bransoleta, Brosz-medaljon i Kolczyki, rs. 73.

2 Medaljony, duży turkus i brylanciki i czarny z brylancikami, rs. 63 i 42.

Zegarek mezki, złoty, Remantoir, Ancre, kompletnie nowy, gwar. 2-letnia, rs. 62,

3 Zegarki damskie, złote, 72 pr., z fabr. Mermada i Patek Philippe, gwarancja 2 lata. rs. 25, 28 i 42.

Dewizka damska bardzo gustowna, rs. 33, 50.

Na PAMIĄTKĘ CHRZTU: Medale, Nóż, widelec i łyżka w futerale rs. 9 kop. 50, **Krzyżyki** od rs. 2, **Łańcuszki** do krzyżyków od rs. 5. 598—r

CENY STAŁE OZNACZONE NA KARTECZKACH.

NoWy-Świat Nr 59, mieszkania 21. Henryk Juwiler.

CENY
W SKŁADACH WĘGLA i DRZEWA
F. ŁAPIŃSKIEGO.

Za korzec WĘGLA grubego najlepszego z odstawą	Rs.	1	kop.	5.
„ „ „ „ z własnej kopalni „JAN" z odstawą.	„	1	„	—
„ „ „ „ kostkowego z odstawą...........	„	—	„	95.
„ „ „ Drzewnego do samowarów z odstawą.....	„	1	„	15.
Kowalskiego pub po kop. 35.				
„ **Sążeń** kubiczny **DRZEWA** sosnowego szczapowego z odstawą.	„	16	„	—
„ „ „ „ olszowego....................	„	17	„	—
„ „ „ „ brzozowego....................	„	18	„	—

Do każdego sążnia kubicznego drzewa rąbanego dolicza się rs. 1 (jeden). — Odstawa natychmiastowa w wozach krytych plombowanych stęplem Magistratu ostęplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Ul. Jerozolimska Nr 33. 10 r



DWIE PRZYLEGŁE POSESJE
w Warszawie, pomiędzy ulicą Chłodną i Lesznem,
do sprzedania razem lub oddzielnie:



Jedna z dochodem rs. 1800, ma frontu łok. 36 i 4 Sklepiki.
Druga narożna z dochodem rs. 3200, ma frontu łokci 118 i 7 Sklepów. 460

Jest to punkt fabryczny, handlowo-przemysłowy, bardzo ożywiony, gdzie zastąpienie budynków drewnianych murowanemi, z średniemi lub małymi lokalami, niewymagającemi kosztownego wewnętrznego urządzenia, przedstawiać może świetne i pewniejsze, niż w środku miasta korzyści. Miejscowość ta, po przesunięciu rogatek Wolskich do kolei obwodowej i przedłużeniu wszystkich prowadzących w tamte strony ulic, przeniesieniu targu z Grzybowa na koniec ulicy Ogrodowej i przebudowaniu koszar Mirowskich na okazałe sklepy, stanie się punktem środkowym całego miasta. W r. 1882 przy wspomnionych posesjach przechodzić będą Tramwaje, nie zależnie od omnibusów kursujących przez ulicę Chłodną, mającą bruk żelazny i skwer ozdobny.—Posesje te pod budowę posiadają grunt doskonały, z powierzchnią nie przyjmującą cudzych wód, a obie przy nich ulice są szerokie, dogodne dla wjazdów i wysokości domów.—Wiadomość: w Kantorze Loterji ulica Marszałkowska № 56, przy hotelu Maring'a.

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru do zębów (Elixir dentifrice)
WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: 2 fr., 4 fr. i 8 fr., czyli po kop. 90, rs. 1.80 i rs. 3.50. Proszek k. 80, Pasta kop. 80. Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, oraz u Rozdoby w Lublinie.** 534—r

FABRYKA MASZYN

oraz Odlewnia żelaza, miedzi i innych metalów

BRACI STORK et Comp.

HENGELO (Hollandja),

dostarcza: Maszyny parowe, Kotły parowe, Lokomobile, oraz Maszyny warsztatowe, Transmissje do przędzalni, tkalni, młynów i innych fabryk; maszyny do apretur, Prassy hydrauliczne i inne; Pompy, Krany, Windy, Kieraty i t. d.—Po bliższe informacje, jakoteż plany i rysunki Tkalni, Przędzalni, Blecharni, Apretur, Młynów i Piekarni, przy najtańszem obliczeniu, zwracać się należy do generalnego reprezentanta na Królestwo Polskie i Rossję

Pana **J. W. W. Bracia Mac Donald, w Warszawie,**
ulica Elektoralna № 5. r—80

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : *St Raphaël* 122

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

SUMIENNIE
i
NAJTANIEJ
MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
WŁADYSŁAWA LEWITY,
28. Plac Resursy Kupieckiej,

poleca:

wszelkie Towary bławatne, pochodzące przeważnie z najcelniejszych Fabryk zagranicznych, a które sprzedawać będzie po cenach jak najniższych.

Szczególną uwagę Szanownych Pań zwraca się na:

Aksamit Lyoński, czysto jedw., na rs. 3.90, 4.50, 5, 6 i 7.
Satin de Lyon na rs. 2.50.—Prześliczne czarne
Kaszmiry z Reims, na kop. 95, rs. 1.20, 1.40, 1.65 do 2.
Plusz jedwabny we wszystkich kol., na suknie; na rs. 3.95.
Mora czarna na rs. 1.50 i 2.60.
Atłasy czarne i kolorowe, na kop. 75.
Krepy wełniane w kolorach jasnych, na suknie **wieczorkowe,** na 52½ kop.
Satin merveilleux, w prześlicznych nowych kolorach jasnych, na suknie **balowe,** na rs. 1.90.
Grenadiny w des. najnowsze, na suknie **balowe,** na k. 90.
Gazy grenadin jasne, na kop. 60.

28. Plac Resursy Kupieckiej.

r—353

Publiczności Polskiej polecamy!

Wyrób czysto krajowy,
ZAPAŁKI

z fabryki **Wielka Wola** pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

dobrocią przewyższające **wyroby obce.**

Zapałki «Wielka Wola», sprzedają się we wszystkich większych handlach i Dystrybucjach.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie:
W Składzie głównym fabryki przy ulicy Podwal Nr 26.
W Składzie Świec i Mydła Jana Hocha i Syna, Nalewki Nr 22.
W Sklepie Wac. Landyna, róg Wielkiej i Złotej Nr 6.

9 r **B. Koiszewski i S-ka.**

Zarząd dóbr Ordynacji Zamoyskiej,

podaje niniejszem do wiadomości, że od dnia 1 Lipca 1883 r. na dalsze lat dwanaście, będą do wydzierżawienia:

a) **Folwark Celinki** położony w gubernii Lubelskiej, pow. Biłgorajskim, obejmujący ogólnej przestrzeni miary nowopolskiej morgów 454, prętów 57, wraz z łąkami, pastwiskami i t. d.

b) **Folwark Hucisko Tomaszowskie** w tejże miejscowości, mający ogólnej przestrzeni morgów 327, prętów 60, wraz z łąkami, pastwiskami i t. d.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąść można w Zarządzie Klucza Księżpolskiego w Majdanie Księżpolskim. (poczta przez Biłgoraj), albo też w Głównym Zarządzie dóbr Ordynacji w Zwierzyńcu (poczta tamże).

Życzący ubiegać się o dzierżawę złoży pod jednym z powyższych adresów odpowiednią deklarację z wymienieniem wysokości czynszu.

Zarząd Ordynacji pozostawia sobie zupełną swobodę wyboru pomiędzy zgłaszającemi się kandydatami.—Licytacja nie będzie miała miejsca.—Ostateczny termin do składania deklaracji naznacza się 1 Czerwca 1882 r. —1213—

Fabryka Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Tokarnie pociągowe i pedałowe, od 3-ch do 12-tu stóp długości;
Wiertarnie ścienne, filarowe i stołowe, do ręki, pasa i do nogi;
Tłocznie i Balansiery do wycinania i dziurkowania żelaza;
Nożyce do blachy i żelaza;
Walce do wyginania obręczy; r—319
Transmisje dla Zakładów przemysłowych, oraz wszelkie roboty mechaniczne i reparacje maszyn pospiesznie na zamówienia wykonywa.
Części składowe powyższych maszyn znajdują się na składzie.
Piśmienne zlecenia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła.

Gorsety paryzkie fiszbinowe na 3 i 5 rs. Halki czarne, sukienne i filcowe. Nowego fasonu Kamasze angielskie kortowe męzkie. Chustki czysto płócienne z kolorowym szlakiem od 3 rs. tuzin. Wszelkie Towary Niciarskie. Wyroby Pończosznicze własnej fabryki. Polski Skład, ulica Hr. Berga Nr 11. —273—r

DLA KOBIET — **ZAKŁAD RZEMIEŚLNICZO-NAUKOWY POD FIRMĄ O. SUCHOWIECKA** przyjmuje uczennice tak przychodnie, jak i z całkowitem utrzymaniem na naukę: kroju sukień, bielizny, strojów damskich, krawatów, kwiatów, malowania na porcelanie, introligatorstwa, buchhalterji i innych. 466—r — **BRACKA 14** wejście od CHMIELNEJ.

BLUZY!!!

dla studentów, Mundury, Szynele i wszelka Garderoba dla dzieci w dużym wyborze w **Magazynie Ubiorów Męzkich**

A. Winnickiego

Długa Nr 25. 1098

Mleczarnia

438 zaraz lub od 1 Kwietnia r. b. do odstąpienia w środku miasta, z dużym ogrodem, od lat kilkunastu tamże istniejąca. — Wiadomość w handlu **pp. Sowińskiego i Szulca**, ul. Długa.

Konie, Wozy i Drzewo.

Z powodu zmiany interesów jest do sprzedania para **Koni** zdrowych, do roboty, z **Wozami**, żelaznemi osiami i drewnianemi, **Zaprzęgi** i różne sprzęty; **2 Wagi** angielskie, **4 Koła** do karety, oraz **Drzewo olszowe** suche, po Rs. 12, rąbane po Rs. 13 z odstawą.—Wiadomość w kiosku: róg Elektoralnej i Chłodnej. r607

Na 27 dziur

Okien 4-o szybowych

z bagnetsztangami, letnich i zimowych, w dobrym stanie i za nizką cenę, są do sprzedania. — Wiadomość w sklepie żelaznym p. **Brun.** 1296

W majątku ziemskim na którym niema żadnego długu, potrzebny jest

KASJER

z kaucją w gotowiźnie do wysokości 4,000 rs. Pierwszeństwo mieć będą ludzie obznajmieni z gospodarstwem wiejskim. Zgłaszać się proszę listownie pod adresem: Alea Jerozolimska № 32. mieszkania 26. r617



Ważne dla tych osób, które potrzebują się 1191

umeblować tanio!

są do sprzedania różne Garnitury, Szafy, Kredensa, Szeslongi i t. p.—Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej №48, w bramie, na 1 piętrze.

1199

Fortepian



do sprzedania, blizko o 7 oktawach, krótki, za rs. 95; Afe-Pinczerki, oraz Pies duży, rasy polskiej, zły. — Pawia № 41a, w bawarji.

Różne Lokale Fabryczne,

bardzo wygodne, są do wynajęcia w blizkości ulicy Marszałkowskiej od Hożej, po nizkich cenach.—Wiadomość u właściciela domu, Złota № 3. 1383

Do interesu przemysłowo - fabrycznego, w Warszawie, od lat kilku dobrze prosperującego, mieszczącego się w własnej nieruchomości, poszukuje się —1311—

Wspólnika

z kapitałem od 12,000 do 15,000 rs. Kapitał potrzebnym jest dla rozszerzenia działalności w obrotach kilkorazowych w roku, z których gwarantuje się Wspólnikowi minimnm 15%. Interes jako oparty na wyrobie i zbycie powszechnie używanego towaru, a nadto w stosunku z dotychczasowym fabrykantem posiadającym własną nieruchomość, daje zupełną gwarancję dla włożyć się mającego kapitału. Bliższa wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej № 2, mieszk. 2a, codziennie od 4 do 5.

PLAC

na willę lub fabrykę, w Sielcach za rogatką Belwederską przy drodze książęcej, vis-à-vis parku położony, od 8 do 12 tysięcy łokci kwadratowych przestrzeni, a posiadający dwa fronty jest do sprzedania. Plan takowego można obejrzeé codziennie w godzinach od 12 do 4 po południu, przy ulicy Nowo-Wilczej № 17A, mieszkania 6.—Tamże do zbycia Lodownia pokojowa. 1395

OGŁOSZENIE.

W warszawskim magazynie obozowym, w dniu 3 (15) Marca 1882 r., o godz. 12 w południe, odbędzie się licytacja głośna na sprzedaż oddzielnemi kawałkami 483 arszynów i 2-ch werszków wysortowanego płótna żołnierskiego flamandzkiego, wedle cen za jeden arszyn. Nabywcy winni mieć na uwadze, że wedle prawa (art. 1435) obowiązani oni będą oprócz zaofiarowanej przez nich ceny, jeszcze zapłacić 2% od wartości nabytych przedmiotów na korzyść prowadzącego licytację.— Zawiadowca Warszawskiego Magazynu Obozowego, podpułkownik (podpisano)

1336 **Kossowicz.**

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE**, Krakowskie-Przedmieście **№ 27. Pod ZEGAREM.**

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA**, od najmniejszej do największej **ilości.** 367



P. Sliżyński (syn),

Nauczyciel TAŃCÓW salonowych, wyucza 6 tańcy najpotrzebniejszych w 20-kilku lekcjach, do lat 50.—Królewska № 3, od Krakowskiego-Przedmieścia. 1025

Oddział pogrzebowy 550—r

przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka 4, urządza pogrzeby całkowite od 25 rs. do najwspanialszych; sprzedaje trumny i wszelkiego rodzaju efekty po cenach fabrycznych.

Od Rs. 10

PALTA NIEPRZEMAKALNE,

elegancko wykończone, jak również **Palta i Haweloki** kortowe, nieprzemakalne, polecają w bardzo wielkim wyborze

F. WIERZBICKI i Ska,

róg Wierzbowej i Trębackiej. r350

PLAC do sprzedania,

6,000 do 10,000 łok. □ placu zdatnego tak na zakład fabryczny lub przemysłowy, jakoteż i na dom mieszkalny w miejscowości bardzo korzystnej na Pradze za rogatką Wileńską, przy samej granicy Nowej-Pragi, w blizkości foksalu Petersburskiego i nowobudującej się remizy i stacji tramwajów, za cenę umiarkowaną i na dogodnych dla kupującego warunkach, a nawet część szacunku właściciel pozostawi na gruncie do czasu otrzymania pożyczki Towarzystwa miasta Warszawy.—Wiadomość u właściciela domu № 138A za rogatką Wileńską, w rogatce № domu wskażą. 1314

Brûle-tout

Paryzkie, dające świecy wypalić się zupełnie i zabezpieczające profitki od pęknięcia a lichtarze od zbrudzenia (15 kop. sztuka, a tuzin rs. 1 kop. 50.

Abażury Paryzkie (od 50 kop.) i Abażury-Umbrelki do świecy rs. 1.

Knotki nocne paryzkie, palące się 12 godzin bez żadnego swędu (pudełko na 6 miesięcy 25 kop).

Zapałki Francuzkie Roche & Comp. drewniane (12 pud. 18 k.) i woskowe (od 3 k.)

Szuwaks paryzki i Putz-Pommade

Główny skład w **Magazynie Francuzkim przy ulicy Hr. Berga № 16.** —473—

Szyby Belgijskie

oryginalne do okien i landszaftów, w rozlicznych rozmiarach, oraz Szyby **lagrowe** i zwyczajne w najlepszych gatunkach, a także przyjmuje się szklenie **domów** i wszelkie roboty szkiarskie po cenach nizkich, dotychczas niepraktykowanych, w składzie Szkła i Porcelany, ulica Podwal № 7. Z czem poleca się **Alexy Baytel.** 1280

Z powodu wyjazdu

są do sprzedania w mieszkaniu Redlicha, Świętokrzyzka 39,: Sztychy, wiedeński Bosendorfera, prawie nowy Fortepian, Szafy z orzecha amerykańskiego, Kredens, Szafa do sztychów, Prasa zdatna do drukowania nut, Krzesła.—Wszystko za bardzo nizką cenę. 1215

Żądane są większe i mniejsze **Dzierżawy dóbr** w Biurze komisowem kaucjonowanem b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3.—**Tamże** są zawsze do sprzedania lub zamiany **dobra** różne i **folwarki, wille, kolonijki** mniejsze i większe, **domy i place**, oraz uskuteczniają się **lokacje hypoteczne kapitałów**, bez żądania jakiejkolwiek opłaty od lokujących takowe. 526r

Pracownia Sukien i Okryć damskich Wincentyny Ciszewskiej,

przy ul. Nowy-Świat i rogu Alei Jerozolimskiej № 18, miesz. 23, na dole, w domu p. Bekera.—Może przyjąć ze wszystkiem **dwie Uczennice** z prowincji lub z Cesarstwa, za opłatą na cały czas nauki. Opiekę rodzicielską zapewnia się. 1341

Kaucjonowane na 7,500 rs. Biuro Komissowe Nauczycielskie

JÓZEFA ŁUCZYŃSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis kościoła św. Krzyża.

Zawiadamia, że ma do umieszczenia **Nauczycielki i Nauczycieli** w różnym stopniu wykształcenia, **Bony niemki i francuzki, Rządców domów i dobr, Magazynierów, Ekspedytorów i t. p.**

Do sprzedania albo zamiany Domy w Warszawie, od 10,000 do 100,000 rs. Lokuje kapitały na hypoteki bezpłatnie. r610

Do sprzedania

Dobra Lelewo,

w pow. Pułtuskim, gub. Łomżyńskiej położone, sześć mil od Warszawy, pięć wiorst od stacji kolei Nadwiślańskiej Nasielsk odległe. Rozległości morgów 713, nieużytków niema żadnych, włościanie odseperowani, służebności uregulowane, płodozmian zaprowadzony, budynki gospodarskie w dobrym stanie, dom duży, wygodny, blachą kryty, ogród piękny nad rzeką Wkrą położony. Dochody stałe z młyna, propinacji i rybołóstwa.

Nabyć można z inwentarzem lub bez.

Bliższa wiadomość na miejscu, przez Nasielsk w Lelewie, albo w Warszawie, ulica Chmielna № 7, mieszkania 3, codziennie rano do godz. 9½ i po południu od godziny 6-tej do 9-tej. 1337

Główny Skład Wyrobów WARSZAWSKIEGO Laboratorjum Chemicznego

494r

róg Senatorskiej i Miodowej № 1, tamże można dostać najnowszych perfum, mydeł toaletowych i kosmetyków krajowych i zagranicznych, po możliwie umiarkowanych cenach.—**ERAZM MAJEWSKI.**

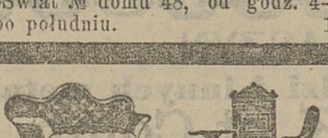
Bawarja

1392

bardzo dobrze procentująca, niezależna od browaru zaraz do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiad. na miejscu Hoża 3.

Apteka

na dogodnych warunkach do sprzedania zaraz. — Wiadomość u p. Skomorowskiego, Nowy-Świat № domu 48, od godz. 4-tej do 6-tej po południu. 1270



MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnzch. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. 155

ZAŁĘSKI & Com.

Znajdzie zaraz pomieszczenie 1375

Subjekt

obeznany dokładnie z handlem szkła i porcelany.—Wymaga się znajomości języka ruskiego i niemieckiego, oraz przedstawienia chwalebuych świadectw.—Oferty uprasza się składać w Kantorze Handlu Szkła i porcelany **K. Cybulskiego, plac Teatralny.**

Zakład nauki krojów sukień i bielizny oraz Pracownia sukień damskich Kobierzyckiej,

uczennicy Vorth'a (w Paryżu) przeniesiony na ul. **Czystą № 4.** Wpisy na naukę krojów przyjmuje się każdodziennie. Przyjezdne uczennice znajdą stałe pomieszczenie. 1390

Bardzo tanio do sprzedania

Magazyn Strojów i Sukień,

z całem urządzeniem.—Wiadomość w Magazynie F. Pietrzykowskiej, ul. Długa № 4. 1396

Kantor Służących

przez Rząd Zatwierdzony,

oraz

Bióro Pisania Próśb i Tłomaczenia na różnych językach,

przy ulicy Marszałkowskiej pod № 69, dom 6 od Saskiego Ogrodu,

firmy:

A. Damerau,

mam honor uwiadomić W. i JW. Państwa, że mam do ulokowania **Ekonomów, Pisarzy, Gajowych, Karbowych, Ogrodników, Kucharzy, Lokai, Kelnerów, Stangretów, Parobków, Stróży, Gospodynie, Sklepowe, Panny Służące, Bufetowe, Panny do szycia i nauki, Praczki, Kucharki, Młodsze, Sługi do ogólnej pracy, Niańki z obcemi językami, Panny do gości i Wód Mineralnych** i w ogóle służbę wszelkiego rodzaju, którą rekomenduje w Warszawie i na prowincje. Upraszam o zapisy pod powyższy № lub nadsyłanie swych adresów piśmiennie.

1345 **SAWICKI.**



Mam honor podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że **dnia 7 Marca**

PAROWY STATEK

„ZEFIR"

zacznie kursować pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami) a Sandomierzem.

odpływając z Nowej-Aleksandrji w Niedziele, Wtorki i Czwartki o godz. 5-ej zrana, ze Sandomierza zaś z powrotem w Poniedziałki, Środy i Piątki, o godzinie 7-ej zrana. Dodaje przytem, że wszelkie ogłoszenia Administracji Żeglugi Parowej na Wiśle co się tyczy kursowania statków parowych, zupełnie nie mają nic wspólnego z parostatkiem „Zefir".—Właścicielka parostatku „Zefir".

1386 **Z. Doliwo-Dobrowolska.**

Szpital D-tka Jezus Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski**, codziennie od godziny 11 do godz. 12 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 35 r

POKOJE

od 15-tu rs. miesięcznie 1293

W HOTELU EUROPEJSKIM.

Ser Włoski Strachino di Milano

otrzymał,

Handel Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego.

Wierzbowa № 5 658

PLAC

57r

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście №28. Pośrednictwo się wyłącza.

Potrzebną jest suma

Rs. 30,000.

Ubezpieczenie jaknajpewniejsze.—Adresy uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. Z. Z. Z. 1385

Poszukuje się zaraz **OSOBY** pojedyńczej, **z kapitałem Rs. 2,000,** dla zahypotekowania na majątku ziemskim. położonym przy rzece spławnej w okolicy Warszawy, której ofiaruje się w procencie: mieszkanie, stół i wszelkie wygody, na rok jeden lub na czas dłuższy, za obóstronnym porozumieniem się.—Bliższa wiadomość: ulica Leszno № 11. mieszkania 9. 1328

J. JANOWSKI

CUKIERNIA w TEATRZE.

FILJA SENATORSKA, dom Dobrycza.

W WARSZAWIE.

J. JANOWSKI.

CUKIERNIE

oraz parowa Fabryka

Czekolada i Cacao w proszku do gotowania.

Czekolada kuchenna (do legumin).

Czekolady, Cukrów Desserowych i Fruktów,

W WARSZAWIE.

FABRYKA CZEKOLADY.

CUKIERNIE.

POLECA:

CZEKOLADĘ W TABLICZKACH
w opakowaniu 1, 1/2, 1/4 i 1/8 funta.

Czekolady zdrowia (Santé) № 0 . . . . ℔ rs. —45.
„ „ „ 1 . . . . „ „ —65.
„ „ „ 2 . . . . „ „ —80.
„ „ „ 3 . . . . „ „ 1.—
Czekolady Waniljowej (Vanille) № 0 . „ „ —55.
„ „ „ 1 . „ „ —65.
„ „ „ 2 . „ „ —80.
„ wyborowej „ „ 3 . „ „ 1.—
„ książęcej „ „ 4 . „ „ 1.20.
„ królewskiej „ „ 5 . „ „ 1.50.
„ cesarskiej „ „ 6 . „ „ 2.—

CZEKOLADA W PROSZKU
w opakowaniu 1 i 1/2 funta.

Czekolady zdrowia (Santé) № 1 . . ℔ rs. —40.
„ waniljowej „ „ 2 . . „ „ —45.
„ amatorskiej „ „ 3 . . „ „ —60.

KAKAO W PROSZKU GORZKIE
na sposób Arabski, w opakowaniu 1 i 1/2 funta.

Kakao Gyayquil i Para № 1 . . ℔ rs. —80.
„ Caracas i Trinidad „ 2 . . „ „ 1.—
„ Portocabello i Martinique „ 3 . . „ „ 1.50

CZEKOLADKI NA FUNTY.

Czekoladek w kilkunastu gatunkach . ℔ rs. —75.
„ „ gatunk. Pralinki „ „ 1.—
„ „ „ „ „ „ 1.20.
„ „ „ „ „ „ 1.50.
„ Brilantin „ „ „ „ 1.50.
„ „ pralines á la Crem „ „ 1.50.
„ „ au pralines . . . „ „ 1.50.
„ Croquettes . . . . „ „ 1.20.
„ Voyages . . . . „ „ 1.—
„ Bakalie . . . . „ „ 1.50.
„ Batons Impérial . . . . „ „ 1.20.
Batons Marschalles . . . . „ „ 1.20.
„ Noisettes, Pralines, Pistaches . „ „ 1.—
Czekoladek Pralines medaljonowych
i Pastylek . . . . „ „ 1.50.
Pastylki dubelt. vanil. większe i mniejsze „ „ 1.—
„ Vanil . . . . „ „ —75.
„ z maczkiem . . . . „ „ —60.

CZEKOLADKI W PUDEŁKACH OZDOBN.

Czekoladek wyborow. w pudełku . 2 ℔ rs. 2.40.
„ „ w pudełku . ℔ rs. 1 i rs. 1.20.
„ „ „ . . . . ℔ „ 1.50.
„ „ „ . . . 1/2 ℔ „ —60.
„ w pudełku biletowym . . . ℔ „ 1.50.
„ mięszanych . . . . . . pudełko „ —85.
„ 1/2 mięszanych . . . . „ kop. 42 1/2.
Pralinki w pudełkach . . . . od kop. 40.
Pastylek pralines . . . . pudełko rs. 1.50.
„ „ mniejsze . . . „ „ 1.—
„ „ pudełko kop. 60 i 75.
„ Croquettes . . . pudełko 1/2 ℔ kop. 70.
„ „ . . . . „ 1/4 „ „ 40.
„ Voyages . . . . „ 1/2 „ „ 60.
„ Voyages . . . . „ 1/4 „ „ 35.
„ Waniljowych . . . pudełko kop. 40 i 80.
Bâtons à la Créme . . . . . . pudełko kop. 50 i 60.
Chocolat Princes . . . . pudełko kop. 50.
„ des Dames napełniane . . „ „ 40.
Cygar Havanna . . . . „ „ 35.

Massy czekoladowej (Mexicain) . . pudełko kop. 75.
Koperta Bébé . . . . „ „ 50.
Cigaretes Tourqves . . . . „ „ 20.

CZEKOLADKI ZAWIJANE.

Czekoladek Italien № 0 . . . . ℔ kop. 70.
„ „ № 1 . . . . ℔ rs. 1.
„ z obrazkami . . . . ℔ rs. 1.40.
„ „ ℔ kop. 75, rs. 1 i rs. 1.20.
„ Vanille, Mexicain, Princes ℔ rs. 1.20.
„ Liścików . . . . . ℔ rs. 1.50 i rs. 2.
„ Liścików z fotografiją . ℔ rs. 2 i rs. 3.
„ z obrazk. . ℔ kop. 90, rs. 1.20 i rs. 1.50.
„ Patrons . . . ℔ rs. 1, rs. 1.50 i rs. 2.
„ Mareczki . . . . ℔ rs. 1.50.
„ Batons w cynfolj . . . . . „ „ 1.—
„ Patrons Voyages . . . . . „ „ 1.20.

CUKRY DESEROWE.

Cukrów deserowych w najrozmaitszych gatunkach, ℔ kop. 60, rs. 1, rs. 1.20 i rs. 1.50.
Migdałów osmażanych waniljowych ℔ kop. 60 i 75.
Orzechów . . . . ℔ kop. 75.
„ w karmelu . . . . ℔ rs. 1.

CUKRY W PUDEŁKACH OZDOBNYCH.

Cukrów deserowych . . . . ℔ kop. 70.
Pudełko cukrów . . . . 1/2 ℔ kop. 35.
„ „ . . . . ℔ rs. 1, rs. 1.20 i rs. 1.50.
Cukry w pudełkach okrągłych . . . od rs. 1 do 25.
Pudełko słomek 1 ℔, ananasowych, malinowych, kawowych i t. p. . . rs. 1.20.
Pastylek miętowych . pudełko od kop. 15 do kop. 60.
„ Fleur d'Orange pudełko od k. 25 do k. 60.
„ Violet Parfumé . pudełko od k. 25 do k. 60.
„ Aromatycznych . pudełko od k. 20 do k. 60.
„ miętowych . . . . rulon kop. 10.

K A R M E L K I.

Caramelles au frambois . . . . . . pudełko kop. 30.
„ „ . . . . ℔ „ 60.
Creme brulles ou café & chocolat . pudełko „ 30.
„ „ „ „ . . . ℔ „ 60.
Karmelków owocowych zawijanych . . . ℔ „ 45.
„ „ napełnianych . . . ℔ „ 40.
„ słodowych . . . . ℔ „ 60.
„ szlazowych . . . . ℔ „ 40.
„ mięszanych większych . pudełko „ 50.
„ „ mniejszych . „ „ 30.

F R U K T A.

Ananasu w plastrach i ćwiartkach ℔ rs. 1.50 i rs. 2.
Owoców w konser. fruits glases ℔ k. 75, rs. 1 i rs. 1.58.
Pastylek owocowych (Past Fruits) . ℔ rs. 1 i k. 60.
Gelles owocowe . . . . ℔ kop. 75 i rs. 1.
„ fasonowe . . . . ℔ kop. 75 i rs. 1.
Truskawki, Maliny, Morele suche . . . . ℔ rs. 1.20.
Konfitury w słoikach różnej wielkości, 1 ℔ do 3 ℔, za ℔ kop. 60 i 75.
Ananasu kąfitury . . . . ℔ rs. 1.20.
Soku butelka Szampanka № 1. . kop. 80 i rs. 1.20.
„ 1/2 butelki „ № 1. . . . . kop. 40 i 65.
Skórek pomarańczowych . . . . ℔ kop. 60 i rs. 1.
Cykaty, glacess i krystalizow. . . . . . ℔ kop. 60.

P A S T Y L K I.

Pastylek miętowych konserw. przezrocz. . ℔ k. 60.
„ „ dragantowych . . . . ℔ k. 60.
„ „ gumowych angielskich ℔ rs. 1.
Cukry gumowe od kaszlu . . . . ℔ rs. 1.20.

Piramidy, Torty, Marcepany, Baumkucheny, Lody, Kremy, Galarety, Ciastka drobne fantowe (Petit-fours).

Dla PP. Handlujących przygotowano wielki wybór: Czekoladek, Cukrów i Fruktów, pakowanych w pudełkach ozdobnych i do drogi, różnego gatunku i wielkości.

Wielki wybór Bombonierek paryzkich.

Również znajdują się na składzie **MASZYNKI** po cenach fabrycznych, właściwej konstrukcji, do gotowania Cacao i Czekolady.

Adres dla pism i telegramów: JANOWSKI w Warszawie.

Panu P. Z.

Obadwa listy Pańskie doszły rąk moich. Po otrzymaniu pierwszego pisma Pańskiego, pocieszałam się tą błogą nadzieją, że milczenie moje będzie dostateczną odpowiedzią na nie i że nadal uwolnioną będę od Pańskiego natręctwa. Niestety, omyliłam się! Pan wyrządziłeś mi ten wątpliwy zaszczyt przesłania mi drugiego listu i to właśnie skłania mię uchwycić pióro, aby dać Panu winną odpowiedź, która, mam nadzieję uchroni mię od dalszych pańskich obelg. Wiedz Pan przeto Szanowny Panie Don Juanie, że świetne obietnice pańskie nie mają dla mnie żadnego powabu. Ja dziś stoję w świecie o własnych siłach, a jeżeli pracuję to dla tego, aby sobie przez to zjednać szacunek i jeżeli to jest możebnem, większą jeszcze miłość tego, który jest dla mnie wszystkiem. Do serca kobiety prawej nie dostaje się za pomocą klucza złotego, ale potrzeba na to posiadać zalety, ktorych u nikogo zresztą szukać nigdy nie będę, gdyż On posiada je wszystkie. Gdybyś Pan więc był dzisiaj Krezusem, i posiadał zalety Apolla, to jeszczeby się Panu te wszelkie przymioty wobec mnie na nic nie przydały; gdyż serce należy do Niego.—Nie trać więc Pan czasu napróżno i zapomnij nazawsze o

1428 **A. H.**

!!!Najtańsze Źródło!!!

MAGAZYN BŁAWATNY
ulica Świętojerska № 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Sprzedaje świeże i gustowne Towary **po cenach dotychczas niebywałych tanich!** O czem Szanowna Publiczność z niniejszego cennika przekonać się raczy. 1277

Kaszmiry czysto wełn., 2 łok. szer., czarne i kol., za łok. kop. 70.
Diagonale czysto wełn., 2 1/2 łok. szer., za łok. rs. 1.
Matlase na szuby, 2 łokcie szerokie łokieć rs. 1 kop. 35.
Materje na suknie czysto wełniane, za łokieć kop. 22.
Materje czarne, jedwabne, za łokieć kop. 95.
Aksamit na bawełnianym spodzie, za łokieć rs. 2.
Aksamit Lyoński, za łok. rs. 3 kop. 80.
Atlas kolorowy, za łokieć kop. 65.
Atłas czarny, za łokieć kop. 70.
Beige (flanelka drukowana), za łokieć kop. 20.
Creassa półpłótno, za łokieć kop. 11.
Perkale wyborowe, 1 1/2 łokcia szerokie, za łokieć kop. 12.
Drelich adamaszkow, za łokieć kop. 36.
Purpur najlepszy czerwony, na wsypy, za łokieć kop. 23
Adamaszek wełn., 2 1/2 łok. szer., na kołdry, za łok. kop. 80.
Barchan wyborowy, za łok. kop. 17.
Prześcieradła bez szwu, sztuka k. 80.
Cretony w rożnych kolorach, za łokieć kop. 12.
Korty czysto wełniane, 10/4 szerokie, za łokiec kop. 85.
Korciki angielskie na ubrania, za łokieć kop. 17 1/2.
Firanki angielskie za łokieć kop. 20.
Ręczniki niciane, za łokieć kop. 13.
Podszewki czarne i szare, łok. kop. 9;

oraz wszelkie inne Towary w ten zakres wchodzące, po **bardzo nizkich cenach!**
Polecając się Szanownej Publiczności pozostaję z szacunkiem **J. RUNDBAKEN.**
Świętojerska № 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Kantor Nauczycielski Anny Damerau,

Krakowskie-Przedmieście № 36 (390), wprost Saskiego Placu. Ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, tak **krajowców** jakoteż i **zagranicznych: Bony, Korepetytorów i Oficjalistów prywatnych.** 1259

BARDZO TANIO!

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

świeżych, u wdowy po urzędniku. — Sienna № 19, mieszkania 2. 1435

Do sprzedania lub na zamianę

Majątek ziemski

Wielkie Zubki, odległy od miasta Rawy o jedną milę, od Skierniewic 4 1/2 mili, zawiera włok 16.—Bliższa wiadomość na gruncie, lub ulica Zapiecek № 2, mieszk. 5, na II piętrze. Bez pośrednictwa osób trzecich. 138

W DOLINIE SZWAJCARSKIEJ
W Niedzielę dnia 5 Marca 1882 r.
PRZEDSTAWIENIE MAGJI SALONOWEJ

Antoniego Siedleckiego,

MAGIKA POLSKIEGO;
i koncert orkiestry pod kierunkiem

Adolfa Sonenfelda,

Kto sobie życzy widzieć się olbrzymio odfotografowanym, raczy przynieść z sobą fotografię wizytową
i **Serja obrazów niknących.** 1446
Ceny zwykłe.—Początek o godz. 5 po połud.

OBWIESZCZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż przed podpisanym komisarzem sądowym odbędzie się niezawodna sprzedaż różnych mebli, luster i t. p. przedmiotów, mianowicie: dnia 23 Lutego (7 marca) 1882 r. o godz. 10 z rana, przy ulicy Chmielnej pod № 40, w mieszkaniu Gustawa Sturmera i dnia 25 Lutego (9 Marca) 1882 r. o godzinie 10 z rana, przy ulicy Hożej pod № 24, w mieszkaniu Ottona Sturmera w Warszawie, jako prawnie zajętych. — **Jan Orłowski.** 1441

Rada Zarządzająca

TOWARZYSTWA 669r

DROGI ŻELAZNEJ

Warszawsko-Terespolskiej

podaje do wiadomości, że nawozy sztuczne, mianowicie: mąka fosforytowa i nadfosforany, przewożone nie w pełnym ładunku wagonowym w komunikacji bezpośredniej pomiędzy dr. żel. Południowo-Zachodnią, a dr. żel. Warszawsko-Terespolską, Nadwiślańską, Warszawsko-Wiedeńską, Warszawsko-Bydgoską i Fabryczno-Łódzką, zaliczone zostały do klasy III taryfy Związku południowo-Zachodnio-Warszawskiego.

Dowód depozytowy

Banku Polskiego № 995, na sumę rs. 2,010, złożoną w d. 30 Września 1880 r. przez rejenta Kazimierskiego imieniem Władysława Zawadzkiego, dla Konstancji Czemierzinoj zaginął. Uprasza się znalazcę o oddanie takowego do kantoru Banku Polskiego. 1455

KANARKI

pięknie śpiewające, do sprzedania. — Ulica Chłodna № 60, mieszkania 37. 1408

SUKNIE

żurnalowo strojne, wykonywam po rs. 5 i 4. Suknie stare fasonuję. — Ulica Miodowa № 9, w dziedzińcu na parterze. 1438

Ulica Orla Nr 10.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1882 r. 4 Pokoje z kuchnią, wodociągiem i zlewem; 1 Pokój z kuchnią i spiżarką, z kompletnem odświeżeniem. 1443

CUKIERNIA 1448
jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów familijnych, za bardzo przystępną cenę, w mieście powiatowem, blisko kolei. —Wiadomość w kantorze Kurjera Warszawskiego.

Fabryka Kapeluszy

pod firmą

LEONARD,

przy ulicy Miodowej № 11, w domu p. barona Lessera,
ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzący sezon wiosenny przygotowała znaczny wybór Kapeluszy Cylindrowych i Filcowych, w najświeższych fasonach, odznaczających się dokładnem wykonaniem i możliwie przystępnemi cenami. 1453

Suma Rs. 20,000,

razem lub częściowo jest do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Życzący wziąć takową, zechce zostawić swój adres i warunki w kantorze tegoż Kurjera pod lit. G. Z. 1434

Do sprzedania:

Koczyk lekki. **Uprząż** na parę koni i różne **Meble i Rzeczy,** przy ulicy Nowy-Świat № 14. Wiadomość u Rządcy domu, od godz. 9-tej do 3-ciej po południu. 1431

Do sprzedania

nowa Szafa rozbierana i para Łóżek orzechowych, oraz dwa Wieszadła, które mogą służyć do magazynu mód, albo dla pp. krawców, za cenę przystępną. — Miedziana № 14, (Nowy Grzybów). 667r

FORTEPJAN
bardzo mało używany, krótki, amerykańskiego systemu, z metalowym blatem, o 7-miu oktawach, fabryki E. Kapsa, do sprzedania za przystępną cenę. Obejrzeć można codzień od godz. 11-tej z rana do 8-mej wieczorem. Krakowskie-Przedmieście, domu № 36, mieszkania № 18. 1452

Na Zakład Fabryczny

jest do wynajęcia dwupiętrowa oficyna w której są 3 sale po 30 łokci długie i 10 łokci szerokie, wraz z mieszkaniem, od 1 Kwietnia lub wcześniej.—Wiadomość u właściciela pod № 920A/40A, przy ulicy Krochmalnej 1451

Uwaga.

W dniu 6 Marca 1882 r. sprzedawane będą w drodze działów z licytacji przez komisarza Bortnowskiego, Dorożki, Konie, Sanki, Chomonta.—Ulica Śliska № 37 nowy. 1433

Tartak Parowy „Zapole"

W BOIMIU
posiada gotowe na sprzedaż wszelkie materjały tarte, sosnowe, stolarskie, w deskach różnej grubości, pięknych, szerokich do 20 cali; a także wszelkie materjały sosnowe, ciesielskie. Posiada gotowe do zbycia deski i bale jesionowe, dębowe, deski i bale, przyjmuje obstalunki na materjał tarty wszelkich rozmiarów, sosnowy, dębowy, jesionowy i olszowy, sprzedaje z dostawą do Warszawy, lub na miejscu.—Korespondencja: **Szczawiński przez Kałuszyn w Boimiu.** Jechać trzeba przez Mrozy st. Dr. Terespolskiej. 1432

Produkcyjna fabryka **Pluszu na meble** poszukuje

ACENTA

solidnego, pracowitego, w klijenteli dobrze wprowadzonego. Oferty z referencjami pod lit. **M. 966** nadsyłać należy do ekspedycji ogłoszeń, W. Thienes, Elberfeld. 674r

Są do odstąpienia na czas dłuższy

Dwie Dzierżawy

większych Folwarków, przy drodze Żelaznej, na bardzo korzystnych warunkach. Bliższe szczegóły i objaśnienia. Plac Krasiński № 4, mieszk. 10, II piętro do godz. 9 rano i od 1 do $2^1/_2$ po południu, każdodziennie. 1430

JABŁKA

Amerykańskie prasowane

poleca Skład

F. KRUPECKIEGO,

LESZNO Nr 2, wprost Rymarskiej.
Ceny przystępne. 1457

Syndycy Tymczasowi massy upadłości ARTURA FRYCZE

W WARSZAWIE.
Na zasadzie art. 502 K. H. wzywają wierzycieli tejże masy, ażeby w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia stawili się bądź osobiście, bądź przez pełnomocników, przed syndykami upadłości, aby im oświadczyli z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami i aby tytuły swych wierzytelności im oddali, lub złożyli takowe w Kancelarji Sądu Handlowego Warszawskiego.
Maksymiljan Poznański, Przejazd 9.
673—r **M. Luxenburg.**

SARDYNKI

świeże, otrzymał
Skład Herbaty, Cukru, Win i Towarów Kolonjalnych

F. KRUPECKIEGO,

LESZNO № 2, wprost Rymarskiej.
Ceny przystępne. 1458

Baby Podolskie i Jajeczniki

codziennie świeże, w Cukierni S. Trojanowskiego, ulica Mazowiecka № 1. 1456

Do odstąpienia

Dwa Krzesła

abonamentowe,
w pierwszych rzędach amfiteatru 1 piętra na 3 występy Modrzejewskiej.—Ulica Bracka № 2 u p. Orzechowskiej. —1459—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wydzierżawienia każdego czasu,

LOKAL

w którym od lat ośmnastu pomieszczała się bez przerwy Restauracja wraz z Bawarją, składający się z 5 obszernych pokoi i dużej kuchni, oraz piwnicy i murowanej lodowni, do lokalu tego należy ogródek z werendami odpowiednio urządzony na letnią bawarję. Wiadomość na miejscu u właściciela domu, ulica Chłodna № 5. 1427

Wybór Parasoli i Parasolek własnej fabrykacji

Fasony modne, Materjały świeże i gustowne. Także przerabia i pokrywa po nizkich cenach **FABRYKA K. Minchensang** plac Zamkowy № 99. 1420

WIADOMOŚĆ
dla pp. Przedsiębiorców budowlanych, Cieśli i Stolarzy, w Magazynie Drzewa Rękodzielników Warszawskich w Alei Jerozolimskiej, na wprost młyna parowego, znajduje się znaczna ilość desek suchych, sosnowych, wybrakowanych, które dla braku miejsca sprzedają się po możliwie najniższych cenach; zarazem nadmienia się, że na wszystkie gatunki drzewa znajdujące się na składzie, ceny zostały zniżone. 1449

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

W. K.

przy ulicy Wspólnej № 18 (nowy).
przyjmuje wszelkie roboty, Suknie nowe akuratnie i modnie wykończone od rs. 2 do 6, oraz przyjmuje wszelkie przerabiania, jak również kraje i pasuje suknie podług figury po cenach bardzo umiarkowanych. Także udzielam lekcyj kroju systemu Vort'ha w sposób łatwy, i tak prosty, że po przejściu nauki każda z uczennic, bez fasonu, podług żurnali wykonywać może wszelkie ubiory damskie.—Przyjmują się tamże na naukę Panienki ze wsi ze wszystkiem. 668—r

WAŻNE

dla Rodziców i Opiekunów, mogących pożyczyć rs. 150 na rok, w procencie mogą umieścić na Pensji Panienkę na pół-pensjonarkę, która otrzyma wykształcenie w naukach klasycznych w konwersacji języków i muzyce. Oferty składać w Kantorze Kurjera pod tytułem półpensjonarka № 200. Gwarancja powyższej sumy pewna. — Lub też powyższa suma może być wypożyczoną na dobry procent pieniężny. 1444

Do najęcia od 1-go Kwietnia r. b.

siedm POKOI

na 1-m piętrze, z przedpokojem, pasażem, kuchnią, stajnią i wozownią. — Wiadomość: Leszno № 57, od godz. 4—6. Tamże garnitur Mebli, duży, z salonu, wraz z dwoma marmurowemi masiv słupami de sprzedania. 1454

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

DOM

drewniany, tynkowany, w dobrym stanie, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, położony w osadzie Siennica, 10 wiorst od stacji kolei Terespolskiej Nowo-Mińsk, drogą szosową.—Wiadomość przy ulicy Hożej № 26, mieszkania № 5. 1437

Do wynajęcia!

W nowo-wybudowanym domu na Pradze, na przeciw apteki róg ulicy Nowopraskiej i Granicznej, w wesołem bardzo miejscu, na lato, blizko rogatki Wileńskiej, jest do wynajęcia zaraz **SKLEP** na zakład z przyległającem mieszkaniem, oraz różne **LOKALE.** Wiadomość na miejscu, rano od godz. 8—10 i po południu od 3—7. 1447

Na korzyść JW. i WW. PP. Właścicieli Ziemskich.

Potrzebuję przyjąć w administrację Majątek Ziemski, od 20 do 40 włók obszaru mający, na pewne lata, zapłacić cenę roczną z elementami lub bez i sprzedać takowy, a to wszystko podług umowy z dziedzicem lub dziedziczką, na najkorzystniejszych a zasadnych warunkach. Interesanci zgłaszać się mogą piśmiennie lub osobiście do cukierni Starorypińskiego, róg Kruczej i Wspólnej № 22 w Warszawie, dla podania swego adresu i warunków. 1440

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,
otrzymała na skład główny:

Królewski Dziadek.

Opowieść z czasów Króla Chłopków **Kazimierza Wielkiego,**
napisana dla rolników i rzemieślników, przez
Aleksandrę Marczewską.
Cena kop. 40.
—o—
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 449—r

KSIĘGARNIA,

Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE,
poleca następujące dzieła:

Początkowa Nauka Geometrji w zadaniach,

przez
S. DICKSTEINA
Książeczka I, kop. 20.
—o—

Rocznik Pedagogiczny

wydany staraniem i pod redakcją
S. DICKSTEINA,
przy współudziale wielu pedagogów.
Rok I (1881), rs. 2 kop. 50.
—o—
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 448—r

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,
otrzymała na Skład Główny:

Ostatni List.

skreślił
Aleksander Chomiński.
Kop. 20.
—o—
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 627—r

Rządca Gospodarz

były administrator przez lat 12 w dobrach generalskich, pragnie przyjąć obowiązek rządcy lub nadleśnego, w większych majątkach tu w Królestwie lub Cesarstwie. — Adres uprasza złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. W. J. 1436

W tych dniach otworzoną została
PIERWSZA W KRAJU FABRYKA

Prawdziwej Wody Kolońskiej Włosko-Neapolitańskiej

przy Aptece

JULJANA EKERKUNSTA

LESZNO Nr 28.
Dostać można również w pierwszorzędnych **APTEKACH** i wszystkich **SKŁADACH MATERJAŁÓW APTECZNYCH.** 631r

Majątek Ziemski,

rozległości włók 46, położony w blizkości miasta gubernjalnego, stacji kolei żelaznej i cukrowni, z gruntami doskonałej kultury, lasem, łąkami, młynem wodnym, owczarnią zarodową, i inwentarzem aż nadto wystarczającym, **bez żadnych serwitutów,** do sprzedania każdego czasu.—**Młyn wodny** o 3-ch kamieniach, **systemu amerykańskiego** wraz z 3-ma włókami dobrej pszennej ziemi, sstanowiący część powyższej realności, może być oddzielnie nabyty.—Tamże **15 włók** dobrej ziemi w kulturze będącej, **do sprzedania całkowicie** lub **rozkolonizowania.**— Wiadomość w **Kantorze Komisowym Anny Damerau,** ul. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 1211

W Magazynie Edwarda Loth,

ulica Krakowskie-Przedmieście № 15,

WYPRZEDAŻ (coroczna)

wysortowanych **KAPELUSZY** filcowych i słomkowych.
KAPELUSZE DAMSKIE ubrane od rs. 2, nieubrane od 15 kop.
„ **DZIECINNE** ubrane od 75 kop., nieubrane od 10 kop.
PIÓRA STRUSIE długie kolorowe, po rs. 1 kop. 50.
KWIATY w bukietach i gałązkach.
Kupującym partjami odstępuje się rabat. —1324—

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski."
r—398 Właściciel, **Rud. Siebelist.**

Wyprzedaż wysortowanych dziecinnych Zabawek
o 50% niżej cen praktykowanych,
w Petersburskim Magazynie

Nowy-Świat, wprost statuy Kopernika. 1276

Wyprzedaż trwać będzie tylko do 25 Marca 1882 r.

Zarząd St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń

od ognia, oraz ubezpieczeń dochodów i kapitałów

podaje do wiadomości publicznej, iż z dniem 1 (13) Stycznia r. b.
mianował swym **Inspektorem** w dziale ubezpieczeń życiowych

p. Józefa Hiża,

upoważniając go jednocześnie do przyjmowania wszelkich ubezpieczeń tak życiowych, jak i ogniowych. 659—r

---

Ważna wiadomość dla Dam.

Mam honor donieść JW. Paniom, iż przy nadchodzącym sezonie, otrzymałem najnowsze modele z najpierwszych domów Paryża, jako to: **Dolmany w różnych fasonach, Palta i Żakiety.** — Wyroby takowe będę wykonywał ze swoich materjałów, jako to: **Aksamitu, Syberyny, Pluszu, Kortów i materjałów najmodniejszych,** jak również z powierzonych mi.

Eleganckie wykończenie roboty **najświeższym krojem** z całą specjalnością, oraz **przystępne ceny,** mam honor zalecić JW. Paniom.

Adres: Magazyn Ubiorów Damskich JANA OSTROWSKIEGO, Krakowskie-Przedmieście № 40, wprost Hotelu Europejskiego, pierwsze piętro, od frontu w Warszawie. —600—r

---

—623— **EGZYSTUJĄCY OD LAT 25**

ZAKŁAD WYWABIANIA PLAM

PRALNIA

garderoby męzkiej i damskiej, dywanów, koronek,

oraz Sztuczna Cerownia

Szali, wszelkich rozdarć lub uszkodzeń przez myszy, mole i t. p.

S. TUSZYŃSKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Królewskiej Nr 23,

zawiadamia, iż **Filja** zakładu przy rogu Elektoralnej i Białej № 34, wykonywa również wszelkie roboty w zakres pomienionego Zakładu wchodzące, **po cenach przystępnych i w jak najkrótszym czasie,** z czem poleca się względom Szan. Publiczności.



ŻYRARDÓW

Główny Skład Detaliczny powyższej Fabryki,

przy ulicy Krak.-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności,

otrzymał znowu wielki transport

Płócien białych wszystkich cienkości

W RESZTKACH,

które się w pół sztukach, z ustąpieniem znacznego rabatu, sprzedają.

Nadto tenże skład, posiada znaczną partję różnokolorowych Drelichów również **w Resztkach,** mogących służyć na materacyki dziecinne, które Szanownej Publiczności, **po cenach o 20% zniżonych,** poleca.

Oprócz znanych Szanownej Publiczności, wyrobów lnianych wszelkiego rodzaju, Skład **jest również** stale zaopatrzony w wielki wybór bielizny męzkiej i damskiej, po cenach **nizkich stałych,** oraz przyjmują się obstalunki na takową, które z największą akuratnością **podług** najświeższych modeli wykonywa. 1245

Hielle i Dittrich.

K. SOMMER i W. PRZYBYLSKI

Warszawa, ul. Nowogrodzka Nr 8.

Wykonywają **osuszanie wilgotnych mieszkań** za pomocą masy izolacyjnej;—dla chcących zaś wykonać robotę bezpośrednio za pomocą miejscowego mularza **sprzedają massę w puszkach blaszanych.**—Informacje i odpowiedzi załatwiają się odwrotną pocztą. 639—r

---

1837 r. ZAWIADOMIENIE 1882 r.

ze Składu Herbaty Kiachtyńskiej

W. M. ISTOMINA

Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

w domu Hr. Krasińskiego,

W Warszawie.

W ubiegłe dziesięć lat dowóz Kiachtyńskiej Herbaty karawanowej do Rossji był w małej ilości z powodu ogromnej konkurencji Anglików Herbatą sprowadzanej zupełnie z innych prowincyj chińskich zwanej Kantońską, gatunki te zwykle odznaczają się swym obcym smakiem.

Ustalone na nowo przyjazne stosunki z Chinami dały możność w drugiej połowie roku zeszłego dostarczyć z Kiachty do Cesarstwa **przeszło 80,000 cybików Herbaty Karawanowej,** z tego właśnie transportu w tych dniach otrzymałem partje wyborowych gatunków nabytych po znacznie niższych cenach dotąd praktykowanych, które obecnie sprzedają się w moim składzie po cenach następujących:

CZARNE po rs. 1 kop. 50, rs. 2, rs. 2 kop. 20 i rs. 2 kop. 40 za funt.

KWIATOWE po rs. 2 kop. 40; rs. 3; rs. 4; rs. 5 i 6 za funt.

Z powyższych gatunków zasługuje **na szczególne uznanie pod względem smaku i aromatu w cenie rs. 2 za funt, który zadowolni każdego.**

Niniejsze zawiadomienie mojej firmy znanej Szanownej Publiczności **od lat 45-ciu nie jest żadną reklamą lecz jako rzeczywistość;** na dowód postanowiłem dla uniknięcia byle jakiej wątpliwości na żądanie osób kupujących w większej ilości Herbatę **otwierać oryginalne cybiki w ich obecności,** czego jestem pewny, inne składy uczynić nie mogą.

634—r **Wsiewołod Istomin.**

OBICIA papierowe gustowne i trwałe;
CERATY wszelkiego rodzaju, wyborowego gatunku;
ROLETY do okien, płócienne i drewniane,

polecają NAJTANIEJ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15, wprost b. Sądu Apelacyjnego.

r—467

Świeżo nadeszły | Obrusy białe ceratowe, oraz Skóra ameryk. w różnych kolorach.

SKŁAD NASION

B. ROGALIŃSKIEGO

w Toruniu,

POLECA:

Nasiona rolnicze, leśne, ogrodowe i wszelkie inne, w gatunkach świeżych, czystych i zdolnych do kiełkowania.

Wysyłka stosownie do żądania **z Torunia** lub ze śpichlerzy moich **w Warszawie.**

Ceny obliczam **w Markach** lub **Rublach.**

Cenniki wysyłam **bezpłatnie.** r—622

KANTOR WEKSLU i LOTERJI
Gabryela Neumark
w WARSZAWIE,
przy ulicy **MIODOWEJ Nr 3,** w domu p. Grabowskiego.
Załatwia wszelkie czynności w zakres operacji bankierskich wchodzące.
Pożyczki 5% premjowe sprzedaje na rozpłatę ze złożeniem oryginalnego biletu do depozytu Banku, na dogodnych warunkach, oraz
asekuruje od amortyzacji.
Żądania z prowincji uskutecznia odwrotną pocztą. 559r

Z powodu wyjazdu natychmiast do odstąpienia po nizkiej cenie
Meble z 4-ch pokoi
Hoża № 12D, mieszk. 6, na 3 piętrze od frontu, od godz. 10 zrana do 3 po południu. 1400.

DOM
narożny murowany z takąż oficyną zupełnie nowy, w Warszawie, w dobrem miejscu, przynoszący dochodu 5,000 rs. Towarzystwa do spłacenia około 10.000 rs. jest do sprzedania na dobrych warunkach.—Wiadomość: Wązka-Miła № 2203/2, mieszkania № 12. 1405

Ogłoszenie.
Skład Trumien Metalowych
K. Pietrzykowskiego,
W CZĘSTOCHOWIE,
posiada znaczny zapas trumien metalowych w najlepszych fasonach i różnych wielkościach, odstępuje po cenach umiarkowanych. —1082—

Nowe Maszyny do Pończoch i Trykotaży, ul. Królewska 23, 1-sze piętro. Skład znany jako pierwszy i jedyny, specjalnie obznajmiony z tą umiejętnością robót, odznaczonych na wszystkich wystawach Medalami. Dokładna nauka dla kupujących jest nadzwyczaj ważną do odpowiedniego następnie zużytkowania maszyny.—Skład daje stałą robotę, zarobek dzienny 1 rs. 20 k., to jest najwymowniejsza gwarancja praktyczności naszych maszyn

Nauka i wychowanie.

Przygotowanie do klas dla chłopczyków, od 7-u do 10-u lat. Zgoda № 1, na dole mieszkania № 2. 2119

Niemka wykształcona, życzy udzielać lekcyj po kop. 30 za godzinę. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krak.-Przed. № 6. 234

Student uniwersytetu, który ukończył gimnazjum z medalem, życzy udzielać lekcyj lub korepetycyj. Pańska № 8, m. 6. 225

Lekcje języka niemieckiego można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Świat № 67, w sklepie futer p. Konińskiego. 2185

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem z gimnazjum III, udziela lekcyj i korepetycyj, oraz średniej muzyki. Plac Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania 9. 2323

Niemka pragnie udzielać lekcje języka i konwersacyj na godziny. Wilcza № 22. mieszkania 9. 2398

Nauczycielka mająca parę godzin niezajętych, może podjąć się udzielania nauk szkolnych i muzyki. Niecała № 12, w szkole.

Korepetytor, który ukończył gimnazjum klasyczne z medalem, życzy udzielać lekcje w zakresie gimnazjalnym, lub przygotowywać do niższych lub wyższych klas gimnazjum. Adresa uprasza składać w kiosku: róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod lit. A. P.

Nauczyciel rysunków lub Uczeń szkoły rysunkowej potrzebny. Chwat, Miodowa 10.

Osoba, która obecnie ukończyła gimnazjum drugie żeńskie, życzy sobie udzielać lekcje i korepetycje, lub przygotowywać do gimnazjum. Twarda № 7, mieszk. 5. 2442

Francuzeczka od 10—14 lat wieku, potrzebną jest do towarzystwa i wspólnej nauki na wieś. Wiadomość o bliższe warunki powziąć można, Leszno 61, m. 5. 2473

Nauczyciel posiadający gruntownie język polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty proszę składać w Agenturze Ogłoszeń pod lit. F. M. 254

Języka niemieckiego uczy z konwersacją, doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Świętokrzyzka № 25, mieszkania № 17, od godz. 1½ do 2½, lub od 9 do 10 wieczór. 2440

Posady i prace.

Gospodyni wiejska znająca się na gospodarstwie wiejskim, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku odpowiedniego na wsi. Wiadomość: Nowy Grzybów № 5, u pp. Ponieckich. 2362

Panna potrzebna jest do szycia w domu prywatnym. Wiadom. Krakowskie-Przedmieście № 57, 2-gie piętro. 2299

Subjekt handlowy, posiadający znajomość swego fachu, potrzebuje zaraz zajęcia, pp. kupcy raczą swe adresy zostawić w Kantorze tegoż pisma pod lit. Z. B. 2384

Osoba potrzebna jest do gospodarstwa i szycia. Leszno № 31, 1-sze piętro, codzień po godzinie 3-ciej. 2390

Panny potrzebne do szycia negliży na maszynach. Orla № 3, stróż wskaże. 2402

Uczeń potrzebny jest do zakładu tapicersko-dekoracyjnego. Wiadomość: Miodowa № 4, w magazynie mebli. 2379

Gospodyni znająca się na prowadzeniu domu, umiejąca wybornie gotować, poszukuje miejsca u pojedyńczej osoby. Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. O. 3. 2383

Panny zdatne do staników i podręczne potrzebne są. Dzika № 3, w podwórzu w prawej oficynie na 1-m piętrze. 2358

Panny kompletnie uzdolnione na maszynie pończoszniczej, potrzebne są zaraz. Dobra № 39, mieszkania № 21. 2387

Panny potrzebne są do stroi i spódnic.— Wiad: Niecała № 11, 1-sze piętro. 2401

Panny kompletnie zdolne i podręczne, potrzebne są do pracowni Sukień i Okryć damskich. Szpitalna № 5. 2301

Niańka niemka, potrzebna jest do 4-letniego dziecka, od 1 Kwietnia, która umiałaby prać, prasować i sprzątać. Dowiedzieć się: ul. Widok № 3, na dole u pułkownika. 2308

Uczeń obeznany z handlem kolonjalnym, potrzebny jest pod № 53, ul. Chłodna. 2188

Panny potrzebne są do szycia bielizny na maszynie, zajęcie stałe. Aleksandrja № 13, mieszkania № 2. 2222

Panna służąca z dobremi świadectwami i Kucharz, potrzebni są na wieś. Wiadomość ulica Wielka № 13, u rządcy. 2215

Podręczne i uczennice potrzebne są do kwiatów. Warecka № 6, m. 21. 2230

Osoba młoda, z dobrem wychowaniem, poszukuje miejsca do zajęcia się domem, do opieki nad dziećmi, lub też do towarzystwa osoby starszej. Wiadomość Zielna № 26, m. 13.

Uczni potrzebuje Mechanik. — Ulica Szpitalna № 2. 205

Osoba znająca dobrze krój i robotę sukień oraz bielizny, mająca swoją maszynę, poszukuje pracy w prywatnym domu. Wiadomość: Aleksandrja № 15, mieszk. 18. 2141

Osoba znająca się na gospodarstwie domowem, praniu i szyciu na maszynie, życzy przyjąć w każdym czasie obowiązki panny służącej lub zarząd gospodarstwem. Wiadomość: Łucka № 1, mieszk. 23. W tem samem miejscu jest do zbycia Maszyna do szycia. 2333

Bona francuzka potrzebna zaraz na wieś. Zgłosić się na ul. Bracką № 4, m. 7. 2337

Polka w średnim wieku, umiejąca po niemiecku, znająca się na szyciu i krawieczczyznie, oraz na gospoparstwie domowem, z chlubnemi świadectwami kilkunastoletniej służby, poszukuje miejsca Bony, w Krymie lub w głębokiej Rosji. L. G. poste restante, Habsburger Post w Wiedniu. 2338

Panny zdatne, podręczne i uczennice potrzebne do fabryki kwiatów. Długa 45. 236

Ludzi młodych od 16 do 20 lat, poszukuje się. Pierwszeństwo mają władający niemieckim językiem. Fabryka guzików, ulica Ogrodowa № 34. 2342

Student uniwersytetu, filolog, żądany jest, lub matematyk, do ucznia klasy 3 za mieszkanie z dopłatą, Żelazna № 21 u właściciela.

Panny potrzebne są, zdatne i podręczne. Nowy-Świat № 36, mieszkania 6. 256

Osoba płci żeńskiej, mogąca przyjąć posadę Kasjerki do prowadzenia sklepu, potrzebną jest od 1 Kwietnia tegoż roku. Kaucja jest wymagalną od rs. 500 do 1,000. Oferty proszę składać w Kantorze tegoż pisma „Bronisława 1,000:“ 2481

Panny potrzebne do kwiatów i do nauki. Świętojerska № domu 22, mieszk. 24. 2449

Panny potrzebne do kwiatów, podręczne i do nauki. Chłodna № 40, mieszk. 9. 2446

Panny potrzebne są do fabryki kwiatów. Nalewki № 11. 2471

Młodsza z dobremi świadectwami, umiejąca dobrze prać i prasować, potrzebna od kwartału. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 8, mieszk. 8, od godz. 7 wieczorem. 2432

Panny potrzebne są do roboty garderoby dla panienek i chłopczyków, kompletnie uzdolnione. Wiadomość: Długa № 28, m. 4, gdzie kąpiele. 2431

Człowiek młody, poznańczyk, poszukuje obowiązku jako lokaj od 1-go Kwietnia na wyjazd do Petersburga, albo do Rosji, ma dobre świadectma i umie pisać.-Oferty prosi składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. B. 2426

Rosjanin obeznany z czynnością meldunkową, poszukuje obowiązku rządcy za niewielkie mieszkanie. Wiadomość w kiosku: róg Długiej i Nalewek. 2418

Panny uzdatnione do staników potrzebne są do pracowni pod firmą Marji Gałkowskiej. Tamże udzielają się lekcje kroju sukień damskich, bardzo ułatwioną metodą francuzką. Świętokrzyzka № 35. 2430

Panny potrzebne do szykowania do maszyny i robienia dziurek, oraz do nauki, tamże przyjmuje się bielizna damska i męzka i wykończa się jaknajakuratniej. Ulica Śliska № 12, na dole od frontu. 251

Osoba młoda, dobrze wychowana, przyjemna w obejściu i mówiąca biegle po francuzku, żądaną jest do ekspedycji, w jednym z większych tutejszych magazynów Mód. Reflektantki zechcą bliższe swe adresy składać w Kantorze Kur. War. pod lit. X. K. 2485

Subjekt handlowy poszukuje posady buchhaltera, korespondenta, lub ekspedjenta, obeznany dobrze z temi czynnościami, może także przyjąć posadę w interesie komisowo-ekspedycyjnym, posiada języki: ruski, polski i niemiecki. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod lit. P. P. 2423

Człowiek młody, ukończył siedem klas gimnazjum i kurs buchhalterji, zna język: niemiecki, polski i rosyjski, poszukuje zajęcia. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, m. № 19.

Osoba w średnim wieku, znająca się dobrze na gospodartwie, pragnie się umieścić na pensję, lub do opieki starszej osoby na prowincję. Wiadomość u Emilji Dobieckiej, Włodzimierska № 12. 253

Panna służąca albo młodsza, w średnim wieku, z dobremi świadectwami, potrzebną jest. Zgłosić się może na ulicę Erywańską № 4, mieszkania 4, dom Nipanicza; od godziny 9 do 12 w południe i od 4 do 6 po południu. 2462

Włoszka z Florencji osoba dobrze wychowana, mówiąca poprawnie po włosku, umiejąca szyć, szuka zajęcia. Adresy zostawiać proszę w Kantorze Kur. Angiolina Fisti.

Kasjerka potrzebna jest, z dobremi referencjami. Wiad. w Kantorze pod lit. T. W.

Panny potrzebne są, do krawieczczyzny damskiej. Widok № 21 lit. A. 2464

Panny podręczne i do nauki potrzebne są, do Pracowni Sukień damskich, przy ulicy Próżnej № 7, mieszkania 5. 2472

Kupno i sprzedaż.

Bardzo tanio!!! Gnrnitur Mebli orzechowy i Kontuar sosnowy, długi łokci 4. Ulica Twarda № 14a, mieszkania 1. 2017

Meble bardzo mało używane do sprzedania, mianowicie: Garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy do sukień, szafki do bielizny, trema, lustra, biórko, szeslong, zegar rzeźbiony stołowy, etażerka, gzemsy do firanek, klęcznik orzechowy, kilka krzesełek wiedeńskich, biblioteczka, lampy, konsolki składane do kart. Wiadomość: plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania № 5. 2105

Kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele mahoniowe pluszem kryte, także i kapy płócienne do tychże, stół mahoniowy do salonu, lustro duże z konsolą pozłacaną, z marmurowym blatem, 2 gzymsy do firanek złocone, wszystko w dobrym stanie, są do nabycia za tanią cenę, przy ulicy Elektoralnej № 3, m. 3. 2251

Faeton z pierwszorzędnej fabryki, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Wiadom. u stróża: Mokotowska № 18. 2250

Fortepian palisandrowy, zagraniczny, prawie nowy, do sprzedania za rs. 330. Freta róg Długiej № 1, mieszkania 9. 2443

Amerykan, Szaraban, lub Bryczkę, małą, lekką jednokonną ktoby miał do zbycia nowe lub używane, w dobrym stanie, zechce zostawić swój adres w Kantorze niniejszego pisma pod lit. J. B. T. 2405

Meble tanio do sprzedania, mało używane, dwa garnitury: Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny, Biurko, dwie Konsolki, Kredens, Stół jadalny, para Łóżek, Szeslong, Stoliczek damski, Biurko damskie, Krzesełka czarne, atłasem kryte, Zegar, Dywan i Gzemsy do firanek. Szpitalna № 2, mieszk. 6, pierwsze piętro, z bramy na lewo, od godziny 10 do 7 wieczór. 2411

Mebli kilka garniturów, oraz Lustra, sprzedają się. Jerozolimska № 5. Szwajcar wskaże. 2382

Kredens duży, mahoniowy, elegancki, prawie nowy, do sprzedania za rs. 80. Hoża № 5, mieszkania № 31. 2306

Magle dwa, angielskie, do sprzedania. Róg Pokornej i Muranowa № 10. 2300

Szafki dwie wystawowe, zapłacone 20 rs. sprzedaję za 8 rs., Szyba wysokości 3 łokcie zapłacona 60 rs., za 25 rs., dwie Lampy gazowe 8 rs. Nowy-Świat № 41. Wiadomość u stróża. 2302

Meble za 100 rs., cały garnitur ze stołem. urzędowej roboty, b. ładny, wcale nieużywany, pozostawiono do sprzedania z powodu wyjazdu, w zakładzie tapicerskim p. Ruszczyńskiego, ulica Orla № 12. 2254

Fortepian mahoniowy, krótki, fabr. Bucholtza, o 6 oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 70. Wiadomość: ulica Złota № 34, mieszk. 5. 2189

Do sprzedania Prelotka i Bryczka na resorach, z uprzężą, w dobrym stanie. Praga, zborny punkt, mieszk. № 2 2187

Meble bardzo mało używane do sprzedania: garnitur francuzki garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, konsolki składane do kart i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1 piętro, m. № 30

Tokarnie żelazne: pociągowa, 10 stóp długa z przyrządem do toczenia poprzecznego i do rznięcia gwintów, 2 zwyczajne pedałowe, wiertarnia filarowa i prasa balansowa, są do sprzedania w składzie maszyn pp. Wasilewskiego i Kaniewskiega, Nowo-Senatorska № 5.

Fortepian do sprzedania, o 7 oktawach, Krala, za rs. 265. Wiadomość ulica Wspólna № 10, m. № 13, od godz. 10 do 3. 2225

Fortepian Zdrodowskiego, o 6½ oktawach, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu jest do sprzedania, za rs. 110. Ulica Stare Miasto № 8, mieszkania № 6. 2217

Garnitur Mebli, francuzki, dobrej roboty, nowy i Szeslong, do sprzedania. Chmielna № 19. Wiadomość u stróża. 2186

Wiadomość dla amatorów rzeczy starożytnych: Jest do sprzedania antyk Biurko mahoniowe, starożytne, rzeźbione, lustro w środku, o 6 szufladach dużych i 12 małych. Obejrzeć można od godz. 2 do 5 codziennie przy Brackiej № 4a, m. № 18. 1804

Faeton lekki, nowego fasonu z kliszą, jest do sprzedania Ulica Leszno № 13. 2347

Do sprzedania Kanapka rypsem kryta, Stół mahoniowy, oraz Instrument inżenierski, niwelacyjny z trójnogiem. Ulica Twarda № 15, mieszkania 6. 2318

Ogier piękny, rosły, wesoły, doskonale wyjeżdżony, bardzo łagodnego charakteru, sprzedaje się za bardzo przystępną cenę. Koszyki, Koszary 4-ej baterji artyleryjskiej. Artiuchowicz. 2322

Mebli dwa garnitury do sprzedania: Fotel żelazny na biegunach, pokryty dywanem; Kredens, Łóżka, Umywalki, Szafki nocne, Obrazy olejne, bardzo tanio. Nowy-Świat № 12, u Tapicera Cybulskiego. 257

Kanarki z Hartzu, samce i samice, przeniesione z Hotelu Litewskiego sprzedają się bardzo tanio. Ulica Zakroczymska № 5, mieszkania 10, stróż wskaże. 2466

Meble pod № 22, przy ulicy Długiej, u Stolarza, do sprzedania: Szafy, Kredensy, Łożka mniejsze, Szafki, umywalnie, używane Meble, garnitur i inne Meble tanio. 2475

Fortepian dobry, z melodyjnym głosem, 7½ oktawy, palisandrowy, fabryki M. Klinka, jest do sprzedania, za cenę umiarkowaną. Dzielna № 20. 2441

Mebli garnitur orzechowych, do sprzedania za nizką cenę z powodu zmniejszenia lokalu. Elektoralna № 37, mieszk. 2. 2352

Fortepian mahoniowy, o 6 oktawach, do sprzedania. Mokotowska № 13, m. 6. 227-r

Kupuje!! Kwity Lombardowe, Złoto srebro, płacę dobrze. Elektoralna № 23, m. 4. 2474

Bryczka śliczna, elegancka, do sprzedania. Bednarska № 23, mieszk. 5. 2467

Bardzo tanio do sprzedania Meble, między innemi Szeslong skórą obity, 2 Szafki do bielizny, Lustro duże złocone z konsolą, Toaletka damska, i t. p. Elektoralna № 29, pierwsze piętro. 2476

Fortepian za rs. 35, jest do sprzedania, w bardzo dobrym stanie. Ulica Wązki Dunaj № 8 lit. A, wiad. w Sklepie Wiktuałów.

Dolman syberynowy, czarny. do sprzedania za rs. 20. Bugaj № 2, zapytać stróża.

Tanio! Kareta petersburska, w dobrym stanie. Elektoralna № 45A, mieszk. 7. 2438

Ogród warzywny, truktowy, morgów 5, z nawozem, inspekta urządzone, oparkaniony mieszkanie, stajnia, obora, piwnice, składy i t.p. do wydzierżawienia na Woli, przy szosie, przed koleją Obwodową, pod № 295. 2439

Dom drewniany jest do sprzedania, z placem łokci □ 4162½, przy rogu ulicy Siennej i Sosnowej, na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Miedziana № 13, u właściciela domu, pomiędzy 4 a 6. 2437

Fabryka Smarowideł do osi i machin, jest do sprzedania na dogodnych warunkach. Klijentela wyrobiona. Wiadomość: Ul. Niska № 18, przy okopach. 2420

Meble z amerykańskiego orzecha, rzeźbione, ponsową jedwabną materją kryte, pół garnituru, do sprzedania. Chmielna № 60a, wejście od Sosnowej, mieszk. № 7. 2425

Kanapa i 8 Foteli, z drzewa hebanowego, do sprzedania za rs. 150. Widok № 7, m. 2.

Do sprzedania Sofa używana i Paka do fortepianu. Ulica Ogrodowa № 20, 1-sze piętro, mieszkania № 3. 2434

Interesa handl. i majątk.

Handel Wiktuałów dobrze procentujący, z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia. Pańska № 54. 2221

Przedsiębierstwo budowlane domów, przyjmuje wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące, przy dostatecznej gwarancji, podejmuje się wykonywać roboty bez zaliczeń. Miodowa № 12, gdzie Biuro Próśb.

Rs. 6,000—10,000 potrzeba od 1 Kwietnia r. b., na pierwszy numer hypoteki domu, w środku Warszawy na 7%. Wiadomość: Bielańska № 19, u p. Florjanowicza. 2403

Łódka angielska, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość: Rybaki № 24, u M. Bekrol. 2311

Kawiarnia. Z powodu nabycia większego interesu jest do odstąpienia Kawiarnia wraz z wypiekiem ciast, dla 150 gospód. Interes korzystny i pewny. Wiadomość na miejscu, ulica Marjańska № 1. 2408

Sklep dystrybucyjny, bielizny, sprzedaje się, do kupna potrzeba gotówki rs. 400. Wiadomość Wązka Freta № 19, w Dystrybucji.

Dom drewniany z ogródkiem, jest do sprzedania na Nowej Pradze. Wiadomość: róg ulicy Marszałkowskiej i Rysiej w Dystrybucji.

Suma rs. 300—400 na pewną gwarancję i dobry procent, żądaną jest zaraz, na pół roku. Oferty składać pod lit. T. K. w Agenturze Ogłoszeń. Senatorska 22. 245

Piekarnia, Sklep z mieszkaniem, z powodu wyjazdu do odstąpienia od 1 Kwietnia, na dobrych warunkach. Wiadomość: róg Ciepłej i Ceglanej № 3, stróż wskaże.—Tamże potrzebna Krowa dojna — i Majster piekarski. 2415

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Żelazna № 30. 2412

Rs. 2,500 są do wypożyczenia na 1-szy № hypoteki lub po towarzystwie w Warszawie. Adresy proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. J. P. 20. 2381

Sklep dystrybucyjno-Galanteryjny, z powodu wyjazdu do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość: Ul. Świętokrzyzka № 13, wprost Włodzimierskiej. 198

Magle są do sprzedania w każdym czasie, za cenę przystępną, w odpowiedzialnem miejscu, z powodu wyjazdu na wieś. Ulica Freta № 43. 2346

Dobra ziemskie, Trzy folwarki, w dobrej glębie, rozległości 3,223 morgi, położone 32 wiorsty od Warszawy, oraz inne posiadłości ziemskie są do sprzedania. Wiadomość w Biurze Uniwersalnem Robót Technicznych i Budowlanych R. L. Puciata, Wspólna № 18. 243

Sklep wiktuałowy, norymberski. z dystrybucją, w dobrym punkcie, naprzeciwko fabryki, egzystujący od dwóch lat, z powodu wyjazdu sprzedaje się. Róg Marszałkowskiej i Wspólnej № 34. 2305

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ul. Wielka, naprzeciw № 13. 2298

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, w bardzo dobrem miejscu. Ulica Leszno № 44 nowy, wiadomość na miejscu. 2345

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, z powodu posady. Ulica Leszno № 50. 237

Handel spożywczy, połączony z dystrybucją, zapasami zimowemi do sprzedania, z powodu zmiany na szynk. Grzybowska № 48.

Sklep korzenny wiktuałowy, z mieszkaniem, piwnicą i komórką, kontraktem, zapasami zimowemi, jest do sprzedania, z powodu zmiany interesu w każdym czasie. Wiadomość w tymże sklepie przy ul. Łuckiej № 2.

Dom piętrowy, murowany masiv, z wszelkiemi wygodami i ogródkiem, graniczącym z Doliną Szwajcarską, przynoszący dochodu netto około 8%, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela, Ogród Róż № 8, rano do 11-tej, w południe od 4—6. 1991

Kawiarnia jest do sprzedania z kompletnem urządzeniem, istniejąca od lat kilkunastu. Wiadomość na miejscu, Nowy-Świat 54.

Kawiarnia jest do sprzedania na pryncypalnej ulicy. Wiadomość: Elektoralna № 45, w Sklepie wiktuałów. 2343

Sklepik wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Mostowa № 4. 2179

3 Krowy mleczne, z mieszkaniem lub bez i wszelkiemi utensyljami, za rs. 230. Nowy-Świat № 8. 2224

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania, za rs. 150. Tamka № 30. 228—r

Sklep wiktuałów z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Krucza № 11. 1921

Majątek b. piękny, 61 włók, z lasem, łąkami i stawami, za ⅔ wartości (jak oceni kupujący) dla niezbędnej gotówki do sprzedania u Zalewskiego, Przejazd № 13 i w Kielcach u rejenta Krzyszkowskiego. 1944

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie, bardzo korzystny i za przystępną cenę. Ulica Ogrodowa № 5. 2109

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ogrodowa № 3. 2112

Skład Materjałów Piśmiennych i drobiazgów do sprzedania, może być łącznie z narzędziami do wyrobu kajetów i t. p. i maszyną do liniowania kosztującą rs. 200. Plac Zielony № 13. 2220

Sklep Mydlarski wraz z Dystrybucją, z obszernem mieszkaniem i z czteroletnim kontraktem, jest do odstąpienia. Wiadomość na miejscu: ulica Nowolipie № 4. 2144

Sklep narożny i cały parter z przyległym ogródkiem frontowym, na handel win, cukiernię, lub café restaurant; 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze; 4 pokoje, przedpokój i kuchnia także na 2-m piętrze, oraz pomniejsze lokale są do wynajęcia, od 1 Lipca r. b. w Piotrkowie, w nowym domu Adwokata Giegużyńskiego, róg Pocztowej i Bykowskiej (Moskiewskiej), wprost hypoteki i Sądu Okręgowego, oraz w blizkości biór, władz administracyjnych i skarbowych. 2286

Kawiarnia szwajcarska nowo-otworzona poleca się względom łaskawej publiczności. Tłomackie № 2. 2205

Do odstąpienia z powodu nagłej zmiany interesu, jest zaraz Bawarja, Kawiarnia i Traktjernia. Ulica róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia № 21, pod czerwonym ptakiem. 2451

Sklep wiktuałów, 11 lat egzystujący, z powodu słabości właściciela, jest zaraz do sprzedania, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Piwna № 4. 255

Rs. 2,000, do ulokowania na pierwszy numer hypoteki domu. Wiadomość w Kancelarji Rejenta Kozakowskiego. 2448

Kupuje złoto, srebro, zużytą biżuterję i drogie kamienie znany jubiler J. Fetcher. Freta № 8. 2444

Magle do sprzedania, z powodu posady Skarbowej, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4. 2469

Rubli 10,000 potrzebne są w końcu Kwietnia, na pierwszy № hypoteki po towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość w handlu win p. Potrzebskiego, Chmielna róg Nowego-Światu. 258

Dom mniejszy ktoby chciał zamienić na większy, zechce zawiadomić. Chmielna № 9, mieszkania № 1. 2460

Zakład Kąpielowy pierwszorzędny, do wydzierżawienia, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Chmielna № 9, m. № 1. 2459

Suma 1,500 do 2,000 rs. pożądaną jest. Ktoby miał takową, raczy zostawić ofertę w kantorze tegoż pisma pod lit. K. P. 2424

Kolonja do sprzedania lub wydzierżawienia, 17 wiorst od Warszawy. Wiadomość: ulica Zielna № 7B, u Rządcy domu. 2428

Handel Mąki i Legumin, kilka lat z powodzeniem egzystujący, najkorzystniejsze miejsce, do odstąpienia, lub tenże lokal do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. Szmulowizna, szosa, № 10A. 2429

Suma od 15 do 18,000 rs. po towarzystwie, w pierwszej połowie szacunku, potrzebną jest na hypotekę domu murowanego, przy pierwszorzędnej ulicy. Zgłosić się na Królewską № 4, m. 2. bez pośrednictwa. 2419

Fabryka rękawiczek, szelek, bandarzy rupturowych i krawatów K. Przygodzkiego, poleca szanownej publiczności po bardzo przystępnej cenie. Przyjmuje rękawiczki wojskowe i glansowane do prania. Od pary k.op. 10 Ulica Ordynacka № 8. 2421

Magle są do sprzedania, przy ulicy Brackiej № 4 domu. 2456

Lokale.

Apartament umeblowany, przy Alei Jerozolimskiej, składający się z 6 pokoi z salonem, jest do odstąpienia na trzy miesiące od 1 Kwietnia. Wiadomość: Alea Jerozolimska 26, mieszkania 20, od 9 rano. 2261

Sklep z dwoma przyległemi pokojami, oraz mieszkanie z trzech pokoi i kuchni, za Żelazną Bramą przy ulicy Gnojnej w domu № 11, do wynajęcia, wiadomość na miejscu.

Mieszkanie przy ulicy Wspólnej № 14, na 1-m piętrze, 5 pokoi z 2 balkonami, przedpokój, kuchnia od 1 Lipca; 2 pokoje przedpokój, kuchnia od 1 Kwietnia; Sklep z pokojem, każdego czasu, wodociągi zlewy. 2388

Pokój dla kobiety przy familji, z samowarem i usługą, z meblami lub bez, miesięcznie rs. 10, może być i ze stołem. Oboźna № 1, mieszkania 26, do godziny 11 zrana i od 3 do 5 po południu. 2409

1 Salon umeblowany zaraz do wynajęcia. Cena rs. 12 miesięcznie. Wspólna 34b, m. 20.

3 pokoje z kuchnią, ze zlewem, na 2 piętrze od 1-go Kwietnia r. b., za rs. 220 rocznie. Nowolipie № 50. 2219

Lokal bardzo obszerny do wynajęcia na restaurację, bawarję, lub jaki zakład przemysłowy, np. drukarnię, skład mebli i t. p. Podwal № 20, wiadomośc u rządcy domu w każdym czasie. 1920

Stajnia na 14 koni, wozownia obszerna, góra na siano. Dwa pokoje, kuchnia, drwalnia i piwnica; dla utrzymującego dorożki lub na skład przedmiotów suchych; do wynajęcia od 1 Kwietnia. Śliska № 37, wiadomość u rządcy. 2107

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Smolnej № 11, na parterze: 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, ze wszystkiemi wygodami, za 700 rs. rocznie. 2176

Pomieszkanie na 1-m piętrze w oficynie wraz z obszernym wnrsztatem, w którym przez lat wiele mieściła się fabryka fortepianów, do najęcia od 1-go Kwietnia przy ulicy Długiej № 32. 2131

Pokój obszerny, na 1-m piętrze, od frontu, dla kawalera lub dwóch, może być z usługą i samowarem, do wynajęcia w każdym czasie. Tamka № 11, mieszk. 7. 2297

W Alei Jerozolimskiej, przy Żelaznej, pod № 87, są do wynajęcia tanie i wygodne lokale. 1615

Mieszkanie złożone z 6 pokoi z wszelkiemi wygodami, na 3 piętrze za rs. 600 rocznie, jpst do wynajęcia od Wielkiejnocy. Wiadomość przy ul. Marszałkowskiej № 38, mieszkania № 7. 2155

Domek oddzielny w ogrodzie owocowym, z dwóch pokoi, kuchni i spiżarki, przy ulicy Wolskiej pod № 24, jest zaraz do wynajęcia, za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu u stróża. 2267

Pokój kawalerski z usługą, na 2-m piętrze, do wynajęcia od 1 Marca 1882 r. Ul. Slizka № 3, mieszkania 10. 2201

Wilcza № 1691, Parter frontowe, słoneczne, dwa pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, piwnica, oficyna 2 piętro takież pokoje, suche, ciepłe i widne. 242

Pokój kawalerski, z meblami, usługą, opałem, w razie potrzeby i obiadem, jest zaraz do odnajęcia. Ul. Złota № 3, m. № 8. 2327

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, dla osoby płci żeńskiej z zawodu nauczycielskiego lub handlowego, dla przemieszkiwania wspólnie z damą w średnim wieku. Nowo-Zielna № 38, mieszkania № 6. 2240

Dom z obszernym ogrodem, do wydzierżawienia od 1-go Kwietnia, za Wolską rogatką. Młynarska № 9. Wiadomość przy ul. Nowogrodzkiej № 20a, mieszkania 14. Tamże Pokój dla kobiety przyzwoitej. 2218

Mieszkanie od 1-go Kwietnia, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. p. Tamże Garnitur Mebli do sprzedania. Nowy-Świat № 12, m. 6, od godz. 12 do 4. 2159

Mieszkanie stałe, oraz i Letnie do najęcia pod № 110, tuż za rogatką Mokotowską w ogrodzie, skladające się z pokoi 1, 2, 3 z kuchniami, a także i 5 w osobnym domku szwajcarskim, z dużym balkonem, gdzie można będzie dostać wszelkiej nowalji. Wiadomość w Rogatce. 2274

Dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1 piętrze od frontu, z powodu wyjazdu są do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1882 r. Wiadomość Nowolipie № 15, u właściciela domu, stróż wskaże. 2165

Do wynajęcia trzy Pokoje z przedpokojem i kuchnią, od 1-go Kwietnia, przy ul. Tamka № 36, wprost Instytutu Muzycznego, stróż wskaże. 2124

Pokoje dwa z meblami, z osobnem wejściem, na dogodnych warunkach są do wynajęcia od 1 Marca. Ulica Wspólna № 6, mieszkania 3. 2136

Hoża № 11. 5 i 3 Pokoje z wszelkiemi wygodami od 1-go Kwietnia r. b. 1752

Lokale różne, większe i mniejsze, z wszelkiemi wygodami, oraz Sklepy do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ul. Nowy-Świat № 4

Jest do najęcia w pałacyku obok Łazienek Królewskich, przy ulicy Rozbrat № 2, 5 Pokoi, przedpokój, kuchnia, ogródek, stajnia i wozownia, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: ulica Zielna № 26, m. № 3. 2454

Do najęcia od 1 Kwietnia, na 1-m piętrze z dwoma balkonami 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, ciemny pokoik, z wszelkiemi wygodami, przy ulicy Zielnej № 26. 2453

Do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Podwal pod № 26, Sklep, jeden pokój z kuchnią, od ulicy Wązki Dunaj; Sklep także od ulicy Wązki Dunaj. 2445

Pokój umeblowany na dole, od frontu. Zgoda № 1, mieszkania 2. 2468

3 Pokoje z wszelkiemi wygodami na III-m piętrze od Kwietnia na kwartał, lub na rok. Hoża № 16, mieszkania № 14. 2457

Do wynajęcia od 1 Kwietnia dwa Pokoje, z kuchnią i piwnicą, na traktjernię lub na inny zakład, oraz dwa Pokoje z kuchnią i piwnicą na 1-m piętrze. Bednarska № 9. 2465

6 Pokoi, przedpokój z kuchnią, schowankiem, pasażem i 2 piwnicami, na 2 piętrze od frontu, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. za rs. 500 rocznie. Pańska № 5. 2436

Sklepu część przy magazynie kwiatów, na stroje damskie, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w fabryce kwiatów W. Zadzińskiej, Długa № 16, wprost cukierni. 2427

Lokal potrzebny jest na pomieszczenie Sądu Pokoju i na mieszkanie osobiste sędziego, w ilości 9 do 10 pokoi, z 2-ma kuchniami, w okręgu 10 wydziału Sądu Pokoju lub w blizkości. Wiadomoś: ulica Dobra № 25, w Sądzie. 2433

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 99

Wynajem Ekwipaży. Marszałkowska 28. Koncert, Teatr, Wieczór, na kolej, Pogrzeb na Powązkach, zawiezienie i odwiezienie karetą rs. 2. Na godziny: pierwsza rs. 1, następne kop. 75. 2043

Warszawski Zakład Opakowań mieszczący się dotąd przy ulicy Żelaznej № 12, z dniem 1 Marca przeniesiony został na ulicę Waliców № 1. 2276

Akuszerka Smoleńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnem pokoju. Ulica Zielna № 22, róg Świętokrzyzkiej. 2003

Mamka ze swieżym pokarmem, bez długu, do umieszczenia. Krucza № 4, m. 7. 2334

Pragnący powierzyć do załatwienia w Petersburgu interesa prawne, handlowe i t. p. osobie udającej się tamże na pewien czas, zechcą się zgłosić na Zielną № 7a, mieszk. 7, do 11 godz. z rana i od 3—6 po połud. 2965

Strojenia i reperacje wykonywa tanio fortepianista Więcławski. Pańska № 37, m. 5.

Obiady prywatne 2 lub trzy, w bliskości dworca kolei warsz.-wied. — Wiadomość w Kiosku, róg Alei i Marszałkowskiej. 2175

Obiady prywatne na miejscu i do domów. Tamże przyjmuje się rękawiczki do prania. Złota № 18, mieszkania № 12. 2210

Mamki młode, zdrowe, ze świeżym i ze starszym pokarmem są u Akuszerki F. Spoczyńskiej. Ul. Bracka № 17. 2125

Dziecię płci męzkiej, dni 9 mające. Kto chce przyjąć na własne, wypełniając chrześcijańsko-miłosierny uczynek; niech się zgłosi do Aknszerki, Nowy-Świat № 7. 2452

Mamki wiejskie i miejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, z bardzo małym długiem, także jest dwutygodniowa dziewczynka do wzięcia za swoje, z dobrej familji. Świętojerska № 10. 2477

Mężatka życzy sobie przyjąć dziecko na garnuszek, zapewniając wszelkie wygody i macierzyńską opiekę. Wiadomość: ulica Browarna № 7, mieszk. № 10. 2470

Mamka mężatka, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia, u Akuszerki Kucharskiej. Chłodna № 29. 2463

Mamki młode, blondynki i brunetka ze świeżym i obfitym pokarmem, są u Akuszerki. Nowy-Świat № 7. 2455

Pies duży, czarny, zabłąkany, znajduje się za Jerozolimskiemi rogatkami, pod № 1, u p. Gureckiego. 2422

Piesek żółty, z czarną mordką, białemi piersiami i z opaską czerwoną, zginął w d. 27 z. m. wieczorem na Nowym-Świecie. Posiadacz raczy odprowadzić na ulicę Tamka pod № 33, stróż wskaże. 250

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 20 Февраля (4 Марта) 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner